

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wąłowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacja okładki czyni się od spłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 18 złr., półrocznie 8 złr., kwartałnie 4 złr., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W mieście rocznie 12 złr., półrocznie 6 złr., kwartałnie 3 złr., miesięcznie 1 złr. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cado- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia. Świerocznik zaś i miesięcznik na dopłatę, pierwszy 75 ct., drugi 50 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jeżeli inzeraty obliczają się po 7 centów kilkakrotnie et. od miejsca jednego wiersza.

Inzeraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wydział prasowy p. A. d'Amé, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister sprawiedliwości przeniósł ad-junkta sądu powiatowego Cypryana Kocowskiego z Trembowli do Złoczowa i mianował go ad-junktem trybunału. Dalej mianował minister sprawiedliwości ad-junktami sądownymi we Lwowie ad-junktów sądu powiatowego: Alfreda Zawadzkiego w Brzeżanach; Wiktora Leopolda Spanstę w Jarosławiu, a ad-junktem sądowym w Przemyśle Hugona Królikowskiego, ad-junkta sądu powiatowego w Chodorowie.

Minister sprawiedliwości przeniósł w skutek wniesionej prośby następujących ad-junktów sądu powiatowego: Władysława Franka z Kamionki do Jarosławia, Ludwika Godlewskiego z Winnik do Żółkwi, Jana Vogla z Kopeczynie do Trembowli, Michała Lubowicza z Nowego Sioła do Winnik i Eugeniusza Abrahamaowicza z Rudek do Strija. Dalej mianował minister sprawiedliwości ad-junktami sądu powiatowego auskultantów: Stanisława Bachmanna w Tłumaczu, Konstantego Praweckiego w Brzeżanach, Emila Madejskiego w Nowemsiolu, Romana Stebelskiego w Chodorowie, Stanisława Przyłuskiego w Kopeczynie, Tytusa Adamiaka w Kamionce, Władysława Dimmla w Jarosławiu i Włodzimierza Fryderyka Janowskiego w Rudkach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 czerwca.

Znaczącym jest zbieg dwóch wiadomości z Berlina i Rzymu: ks. Bis-

mark oświadcza pewnemu dyplomacie, że nie mogąc wystawić się na klęskę w sprawie przedłożenia kościelnego, pragnie usunąć się z widowni polityki wewnętrznej zatrzymując ster tylko w kwestiach polityki zagranicznej, a równocześnie organa watykańskie widocznie pod wpływem inspiracji wyższej zapowiadają większą aktywność, nawet czynne wystąpienie w najbliższych wyborach włoskich. Obie te wiadomości razem zestawione sprawiają takie wrażenie, jak gdyby jedna strona znudzona długiem a bezskutecznem atakowaniem przeciwnika zasłoniętego silną pozycją, postanowiła zmienić zaczepne działanie na odporne, gdy tymczasem przeciwnik ten wypróbowałszy siłę swoją w długiej defensywie, sposobi się do zaczepnego działania. W wojnach zwrot taki bywa zazwyczaj fatalnym dla strony, która rozpoczęła ofensywę z niedostatecznymi siłami i w końcu zaniechać jej musi, aby już tylko bronić się wobec ataków ośmielonego przeciwnika. W walkach politycznych nie da się zastosować ścisła analogia ze sztuki wojennej i z takiego zwrotu jak powyższy nie można jeszcze wnosić, że kampania jest już ostatecznie rozstrzygnięta. Zwłaszcza o ks. Bismarcku nie można tego powiedzieć, bo gdyby rzeczywiście tak już był zniechęcony do walki kościelno-politycznej, jak to przedstawił pewnemu dyplomacie, to nie mógłby dłużej pozostać u steru nawet jako minister spraw zagranicznych. Wszakże ks. Bismarck zawsze utrzymywał, że dobre kierownictwo polityki zagranicznej wymaga koniecznie, aby ten, który nią kieruje, miał zapewniony wpływ na tok spraw wewnętrz-

nych i zachowywał zawsze harmonię między obiema kategoriami spraw. Gdyby zresztą zwierzenie się dzisiejsze ks. Bismarcka było szczere a nie tendencyjne, obliczone na wywołanie sensacji i presję na stronnictwo liberalne, to ów powiernik dyplomatyczny pewnie nie byłby złamał dyskrety przed dziennikarzem. W każdym razie jednak już to jest dla Watykanu sukcesem niemałym, że ks. Bismarck w kilka tygodni po otrzymaniu niemiłej odpawy od papieża Leona XIII nie zżyma się, nie odgrąża się wcale, lecz przybiera postawę człowieka, który chciał dobrze zrobić swojemu przeciwnikowi, a doznawszy od niego czarnej niewdzięczności i widząc zapoznanie najlepszych chęci swoich, woli pozostać na uboczu.

Z księciem Bismarckiem sprawa jest tedy jeszcze nie wyjaśniona. Natomiast nie ulega wątpliwości, że wobec Włoch koła watykańskie przygotowują w bliższej lub dalszej przyszłości doniosłą zmianę taktyki, mianowicie zaniechanie dawnej maxymy Piusa IX: ani wybierać ani dać się wybrać! Już przed ostatnimi wyborami papież pozostawił to uznaniu biskupów, czy katolikom swoich dycezyj zechcą zalecić udział czynny w wyborach lub dawną abstynencję. Ztąd do oficjalnego zalecenia czynnego wykonywania praw wyborczych jest już tylko krok jeden. Wszystkie symptomy polityczne we Włoszech zdają się zachęcać stronnictwo watykańskie do takiej zmiany polityki. Ostatnie wybory wykazały, że rozstrój głęboko wkorzenił się w społeczeństwie włoskiem a stronnictwo katolickie miesząc się dziś do walki mia-

łoby wielkie szanse objąć rolę tego trzeciego, co to zyski odnosi wtedy, gdy między dwoma spór się toczy. W kilku wyborach uzupełniających do rad municypalnych nawet w Rzymie, katolicy już faktycznie objęli tę rolę, więc chęć ich zbiera do spróbowania sił na szerszym polu.

Zdaje się, że czas jeszcze zastanowić się nad taką zmianą, gdyż nowo wybrany parlament zaledwie się ukonstytuował. Prawda, że rozwiązanie nowo wybranego parlamentu byłoby czemś tak nienaturalnem jak śmierć młodego człowieka. Ale skoro umierają ludzie w kwiecie wieku, to i nowo wybranemu parlamentowi los zgotować może przedwczesną zagładę. A we Włoszech nie sam ślepy los nad tem pracuje, lecz także stronnictwa, zrywające codziennie kompromisy i ambitni ich szefowie, którzy wolą widzieć rozwiązanie parlamentu i ponowne wybory, aniżeli Izbę, w której nie mogą intrygami zakulisowemi zdobyć sobie tek upragnionych. Dla dzisiejszych stosunków włoskich udział stronnictwa watykańskiego w wyborach byłby może radykalnem lekarstwem, bo widok wspólnego niebezpieczeństwa łączy i sprzega niezgodne żywioły a ambicje osobiste skazuje na milczenie.

Sejm krajowy.

(I. posiedzenie dnia 8 czerwca 1880 r.)

J. E. Marszałek krajowy Ludwik hr Wodziecki zagał trzecią sesję czwartego peryodu Sejmu galicyjskiego o godzinie 12 min. 10 po południu.

LISTY PARYSKIE

LXXVII.

Konferencye chińskie. Drażliwe warunki. Dowcipny architekt. Sąd kryminalny i teatr w Paryżu. *Billets de faveur*. Sensacyjne pro esy i płeć piękna. Najnowszy rodzaj dramatów. Effekta kryminalne Wdowa Gras i pies ślepy. Kto winien, autorowie czy publika? Modele nowości paryżskich. „Za pozwoleniem zwierzelności”. Uroczystości czerwcowe.

Parę lat temu uczony chiński Li-Ki-Ao, który nie zrzekłszy się aż do kostek sięgającego warkocza i narodowego kostiumu, zacząwszy od niebieskiego szklanego guzika u czapki aż do pantofli z podszewką na trzy cale grubą, pod tym tylko względem zużytkował kilkuletni pobyt w Paryżu, że się dość płynnie po francuzku mówił nauczył, wystąpił z szeregiem konferencyj w salach przy bulwarze kapucyńskim, gdzie przy pomocy licznych rysunków i malowideł i lekkiego, wesołego, często nawet prawdziwie humorystycznego opowiadania, starał się przedstawić swoim słuchaczom interesujące szczegóły publicznego i prywatnego życia w Chinach, przyczem nie zaniedbywał zestawiać rozmaite rysy tego życia mieszkańców niebieskiego państwa z odpowiedniami rysami ludów, reprezentujących europejską cywilizację. Czy idąc za duchem chińskich przepisów przyzwoitego zachowania się, czy też stosując się do pretensyj Francuzów do wykwinnej na każdym kroku grzeczności, uczony mandaryn *es lettres et es sciences*, nie występował nigdy z decydującym wyrokiem, na czyją stronę korzystnie wypada takie porównywanie zwyczajów i przepisów towarzyskich europejskich i chińskich, zostawiał on tę decyzję słuchaczom; starał się tylko przez dokładne nary-

sowanie i zręczne oświetlenie tak każdą rzecz swoim słuchaczom przedstawić, żeby jeżeli nie głośno, to przynajmniej przed samymi sobą, po cichu, mogli każdą kwestję sprawiedliwie rozstrzygnąć.

Konferencye uczonemu Chińczykowi miały ciągle licznych słuchaczy dla samego powabu nowości, ale i słuchane były z zajęciem i zadowoleniem, bo mowca miał urozmaicać swoje opowiadanie dowcipnemi anegdotkami, które często wywoływały szczerzy śmiech słuchaczy. Między innemi przypominam sobie historję jakiegoś wielkiego mandaryna, który postanowiwszy zbudować pałac dla jednej z swoich faworytek, zwołał najslawniejszych artystów Pekinu i oświadczył im, że nie będzie się targował o kosztu budowy i po cesarsku wynagrodzi budowniczego, jeżeli będzie zadowolony z jego dzieła, ale zarazem dodał klauzulę, że wymaga dwóch doskonałości w budowie, a mianowicie, żeby się w kuchni nie dymiło a w piwnicy zapasy ryżu nie pleśniały od wilgoci. Jeżeliby pod temi dwoma względami okazała się niedoskonałość budowy, architekt oprócz zalikwidowanych kosztów i wynagrodzenia za plan i nadzór budowy, otrzymałby trzysta plag bambusowych, co przy dobrej chęci egzekutora wystarczy do wyprawienia pacjenta do lepszego świata, a mandaryna uwolni od potrzeby wypłaty wynagrodzenia w brzęczącej monecie.

Jeden po drugim z przybyłych na wezwanie wielkiego mandaryna architektów cofał się przed tym ekołowiek drażliwym warunkiem, co zdaje się dowodzić, że budowa kominów i nieprzeciekających fundamentów równie była w owych czasach daleką od doskonałości w Chinach, jak jest jeszcze dziś w Europie. Nakoniec — opowiadał Li-Ki-Ao — jeden z budowniczych oświadczył gotowość uczynienia w zupełności zadość wszelkim wymaganiom wielkiego mandaryna i podpisania kontraktu z poddaniem się zagrożonej karze, jeżeliby choć raz zadymił się w kuchni lub zamokł zapas ryżu i

herbaty w piwnicy, ale pod jednym niezbędnym warunkiem, że wielki mandaryn wyda swojej służbie najsurowszy rozkaz ścisłego stosowania się do regulaminu, jaki jej przez architekta zakomunikowany zostanie.

Wielki mandaryn, który zapewne więcej miał skłonności i nadziei cieszenia się z należnego budowniczemu wynagrodzenia zapomocą razów trzcin bambusowej niż brzęczącej monetą, kazał spisać w dwóch egzemplarzach kontrakt oblatować w grodzie, jakby nasi ojcowie powiedzieli — a według chińskiego obyczaju zapisać w aktach wysokiego trybunału, gdzie tak oryginalny jak i kopie, po odczytaniu głośno interesowanym stronom, zostały przez nie własnoręcznie podpisane. Architekt nie zaniedbał także przedstawić ów regulamin dla służby, stanowiący z jego strony warunek zadośćuczynienia wymaganiom wielkiego mandaryna, ale kiedy urzędnik trybunału chciał i ten regulamin głośno odczytać Jego Wysokość, któremu zapewne pilno było pospieszyć do owej faworytki, oświadczył, że to rzecz jego służby, która dzięki wszechwładnemu wpływowi trzcin bambusowej, będzie umiała zastosować się ściśle do danych jej przepisów, że zatem nie widzi potrzeby ntrudzenia swoich uszów słuchaniem, o co tam idzie.

Wielki mandaryn skrzywił się nieco, kiedy po ukończeniu budowy i dokładnem zwiędzeniu jej przez komisję architektoniczno-sanitarno-artystyczną, budowniczemu stawiał się przed nim z z urzędowem, licznemi pieczęciami opatrzonem świadectwem, iż pałac łączy w sobie wszystkie warunki trwałości, dobrego smaku i wygody, skrzywił się trochę, bo trzeba było zapłacić architektowi dość znaczną sumę, ale zapłacił ją przecież, a budowniczy w godzinę potem już był w drodze do Europy, gdzie mógł być pewnym, że go choćby najdłuższy bambus wielkiego mandaryna nie dosięgnie. W chwilę potem, ciekawość przemogła, i wielki mandaryn kazał zwołać swego mistrza ceremonii, żeby mu od-

czytał regulamin zostawiony przez budowniczego dla służby, i usłyszał to krótkie ale jasne polecenie:

— Aby w kuchni nigdy się nie dymiło, a zapasy w piwnicy nie zamakały, należy gotować, piec i smażyć w piwnicy, a w kuchni składać zapasy żywności.

Słuchacz konferencyi przyjął głośnym śmiechem to rozwiązanie zagadki; co do mnie, nie potrzebowałem czekać końca tego opowiadania, bo sobie przypomniałem, że coś podobnego słyszał z ust mojej niani, zdaje mi się tylko, że tam nie o piwnicy była mowa, ale już dobrze szczegółów nie pamiętam. Dość, że to przekonało mnie, że zacząwszy od podań o potopie, tytanach przypuszczających szturm do nieba, budowle wieży Babel, porwaniu pięknej Heleny, siedmiu braciach spiętych, ludojadzie i liliputach, rozmaite legendy spotykają się w tradycjach ludów, które według znanych dziejów nigdy się z sobą w dawniejszych wiekach nie komunikowały i że francuzkie przysłowie: *les beaux esprits se rencontrent* opiera się na rzeczywistej prawdzie.

Dziś ta chińska konferencya przypomniała mi się z okoliczności dziwnego *chassé-croisé* — nie tłumaczę tego galicyzmu, bo przekonany jestem, że wszyscy moi czytelnicy i piękne czytelniczki, co dziś tańczą lub kiedykolwiek tańczyły, wiedzą barzo dobrze, co znaczy to wyrażenie — otóż z okoliczności *chassé-croisé*, jakie się obecnie przedstawia nie między kuchnią i — piwnicą, ale między sądem kryminalnym i teatrem. Spodziewam się, że odskok między temi dwiema ostatecznościami dość jest znaczny, żeby usprawiedliwić moje podziwienie. Doprawdy, żyjemy w szczególnych czasach; co krok spotkać można coś nadzwyczaj dziwnego. Któżby na przykład pomyślał, że nawet prasa dziennikarska w Paryżu występuje z zupełnie słusznymi twierdzeniami i dowodzeniami! To zdawałoby się prawie niepodobnem do uwierzenia; ale cóż robić, trzeba codzien-

Posłów obecnych było 94.

Powoławszy na sekretarzy tymczasowych czterech posłów najmłodszych wiekiem J. E. hr. Marszałek wypowiedział mowę zagajającą, którą według stenogramu w dosłownym brzmieniu podajemy.

J. E. hr. Marszałek: Prześwietny Sejmie! Po raz trzeci mam zaszczyt z tego miejsca powitać zebranych na sesję sejmową reprezentantów kraju. Poprzednio już, obydwie pierwsze razy, nie mogłem pominąć uwagi, że Sejm zwoływany był na czas krótki, aby mógł spełnić należycie i wyczerpująco obowiązki, jakie na nim ciąży i korzystać z praw, które mu przysługują, że nadto zwoływany był w porze roku do obrad najmniej stosownej, a dla zgromadzenia w przeważnej części złożonego z rolników wprost już uciążliwej.

Dziś zmuszony jestem cięższą podnieść żalobę: w roku upłynionym Sejm wcale zwołany nie został, budżet nie mógł być uchwalony; stało się to z ujemą praw konstytucyjnych nam zastrzeżonych, z ujemą praw konstytucyjnych w ogólności, bo sejmy — smutno, że przypominać potrzeba — stanowią część składową konstytucyjnego organizmu państwa, niemniej od innych istotną i równorzędną. (Brawo!)

Inna jeszcze krzywda w stosunku rządu do Sejmu wyrządzana nam bywa, mniej może zasadnicza, ale niemniej dotkliwa i tego rodzaju, że cierpi w skutek niej Sejmowa i skuteczna działalność. Jeżeli w ostatnich latach stało się jakby regułą, że ustawy, dążące do naprawy administracyjnych lub ekonomicznych stosunków kraju przez Sejm uchwalone, do najwyższej sankcji przedkładane nie bywają, na to uskarżać się nam nie wolno, jest to wykonanie prawa, które rządowi niezaprzeczenie przysługuje.

Ale o co nam się upominać godzi, to, że mijają tygodnie i miesiące, jak tym razem mijają lata i najczęściej dopiero w chwili zebrania nowej sesji sejmowej dowiadujemy się o motywach, dla których projekta ustaw sesji ubiegłej do najwyższej sankcji przedłożone nie zostały. Wtedy zapóźno już na roboty przygotowawcze, na ustne porozumienia, na przerobienie projektu z uwzględnieniem uwag przez rząd poczynionych, praca rozpoczyna się na nowo w tych samych warunkach i tak samo prowadzi do negatywnych rezultatów. (Brawo!) Skoro zaś uskarżyć się chcemy, że sprawy sejmowe we Wiedniu tak bez miary zalegają, otrzymujemy odpowiedź zawsze tę samą: przeszłość stanowi ogrom roboty, której podołać nie mogą urzędnicy w biurach ministerialnych, mając do czynienia z legislacją 17 sejmów krajowych i Radą państwa.

Jeżeli dodamy równocześnie, że wszelka inicjatywa ustawodawcza ze strony rządu względem Sejmu naszego od pewnego czasu niemal zupełnie ustała (brawo!) — ażeby to stwierdzić dość porachować i ocenić przedłożenia na poprzednich sejmach przez rząd do Sejmu wniesionych — istotnie możnaby sądzić, że jest to z góry powzięty zamiar

sejmy krajowe ubezwładnić, odjąć im znaczenie, osłabić ich powagę (brawo).

Ze takim nie jest zamiar mężów u władzy będących, chętnie wierzymy, wiemy dobrze, z jakimi trudnościami mieli do walczenia i że nie zawsze i nie we wszystkim dotąd podług woli i przekonania postępować mogli. To też słowa przedtem wypowiedziane nie są względem rządu dzisiejszego zarzutem za przeszłość, są one raczej zastrzeżeniem na przyszłość.

Rząd bowiem obecny powitaliśmy z ufaniem i dobrą otuchą, trudności ani przeszkód przysparzać mu nie chcemy, owszem ufni w spełnienie programu zawartego w mowie tronowej przy otwarciu Rady państwa, rząd ten szczerze i uczciwie popierać zamierzamy, ale zarazem szczerze i uczciwie wypowiedzieć uważamy sobie za obowiązek, że słowa same nas nie zadowolnią (brawo).

Domagamy się, aby samorząd krajowi ustawami nadany uzyskał warunki prawidłowego działania i rozwoju, ażeby rząd reprezentację kraju, krajowe instytucje wspierał i życzliwą opieką otaczał, ażeby w sądzie swoim o rzeczach krajowych nie polegał bezwzględnie na sądzie obcych, którzy, jakkolwiek uzdolnienie ich i ranga, potrzeb kraju i jego stosunków nie znają, a do poznania, jeżeli nawet nie zbywa im na dobrej woli, czasu nie mają i nie mieli sposobności (brawo).

Z ławy ministerialnej wymówione było słowo wielkiej wagi i znaczenia, zapowiedź decentralizacji administracyjnej. Spełnienie tej części programu z upragnieniem oczekujemy. Konstytucja w Austrii obowiązująca, aczkolwiek uchwalona przez większość centralistycznych przekonań, zawiera przecież jeszcze pewne, dla zasad autonomii-czyli dość ważne ustępstwa. Najbardziej niechętni i nawet uprzedzeni ostatecznie na to musieli się zgodzić, że niepodobniestwem jest tak różnorodne żywość, z jakich składa się monarchia austriacka w imię wolności rozciągnąć na łożu Prokrusta. (Brawo). Ale do ustępstw tych autonomicznej natury w zakresie legislacji nie zastosowano zmian odpowiednich administracji; pozostał dawny system, po części dawni ludzie, dawna rutyna i dawne zapatrywania. (Brawo). Zład te sprzeczności, ta trudność w uzyskiwaniu sankcji, ta bezczynność rządu naprzeciw sejmom krajowym.

Brak harmonii między zasadą a jej wykonaniem paraliżuje najlepsze zamiary władzy kierującej; kto wie, czy nie to było jedną z głównych przyczyn, o które rozbiły się usiłowania rządów poprzednich, tych, które nie starając się nagiąć konstytucji do osobistych przekonań, samorząd przez konstytucję krajom koronnym przyznany szczerze uszanować pragnęły. Tylko sprowadzenie pewnej równowagi pomiędzy wszystkimi czynnikami państwa, działanie oparte na umiarkowaniu ale świadome celu, a w kierunku jednolite, mogą uchronić monarchię od coraz to nowych przesilen i stanu tymczasowości, który najlepsze siły bezpożytecznie zużywa,

leżąc coś do powiedzenia, trzeba, chcesz czy nie chcesz zapewnić pewną liczbę wierszy dziennika, to przecie zdarzy się czasem choć niechętny trafić na przedmiot, w którym stawia się po stronie prawdy i sprawiedliwości, choćby dla uniknięcia monotonii, bo właśnie niedawno perorowało się w tym przedmiocie z innego stanowiska.

Otóż od niejakiego czasu prawie cała prasa z zupełną skusnością powstaje przeciw skandalicznemu kierunkowi, w jakim posiedzenia sądów kryminalnych zmieniają się w widowiska teatralne, na które z każdym dniem *crescendo* tłoczą się reprezentanci obojczy płci zepsutego świata elegancyi i galanterii. Dziwi się nawet, że dotąd agentury teatralne, zajmujące się sprzedażą biletów na kilka dni przed jaką hucnie zapowiadaną nowością teatralną, nie wywieszały dotąd w swoich oknach kantorowych obwieszczenia mniej więcej w tym rodzaju: „Morderstwo w Montrouge, bilety do galerii wprost naprzeciw ławki oskarżonego, po 50 franków”, albo: „Zemsta zdradzonej kochanki czyli straszne skutki kwasu siarkowego, krzesło w trybunie za ławkami sędziów po 100 fr.” Dziś spekulacja tak ze wszystkiego stara się ciągnąć korzyści, że bardzo naturalnem byłoby tego rodzaju eksploataowanie chorobliwej ciekawości próżniaczkiej publiki, chełwić niezdrowych wrażeń. Ostatnie procesy bardzo drażliwej natury, jak separacja małżonków Santerre i ów skandal Arjady, opuszczonej przez Tezeusza, która do niego na środku ulicy kilka razy strzeliła z rewolweru i została uznana niewinną — wykazały dowodnie, do czego doprowadzić może nieogłędne rozdawanie biletów wejścia na posiedzenia sądu kryminalnego. Spektaklowe tych sądowych dramatów pozwalał sobie hucnie przyklaskiwać obwinionej i jej adwokatowi, a sykań i hałaśliwych oznak niezadowolnienia dla prokuratora, występującego z oskarżeniem i obrońcy przetrzonego Tezeusza tak, że przysięgli i sędziowie nie mogli prawie słyszeć aktu oskarżenia, zeznań

świadków i mów adwokatów, a kiedy prezes przysięgłych oświadczył, że oskarżona została jednomyślnością głosów uznana niewinną, brawa przez kilka minut nie ustawały i z przyzwyczajenia niejedyn głos odezwał się: *bis! bis!*

Nie od dziś poważne dzienniki odzywały się przeciw nieprzyzwoitości takich publicznych widowisk w salach trybunału, ale na te reklamacje prawie nie zwracano uwagi; dziś kiedy oburzający skandal doszedł do ostatecznych granic, może nareszcie władze sądowe uznają potrzebę zapobieżenia podobnym zgorzleniom i ubliżeniu powadze sprawiedliwości.

Sala sądu przysięgłych niebardzo jest obszerna; w dniach rozpraw w ważniejszych procesach, których preliminarzy znane z dzienników budzą ciekawość ludzi nie mających nic lepszego do czynienia, bardzo się trudno dotrzeć do ustępu przeznaczanego dla publiczności i ten rodzaj parteru zajęty jest przez warstwę, która powszechnie nazywamy ludem, a ta część publiczności nawet przy najefektowniejszych ustępach kryminalnych procesów zachowuje pewien rodzaj instynktowego uszanowania dla miejsca a może i dla mundurów żandarmskich, stanowiących niezbędną dekorację takich posiedzeń. Ale miejsce na galeriach przystępne jest tylko za biletami, które dotąd przynajmniej nie przedają się, ale rozdawane bywają przyjaciółom i znajomym przez prezesa trybunału, sędziów i prokuratorów. Na tych to szczególnych dystrybutorów tych łasek, bo nawet bilety te nazywane są *billets de faveur*, polują amatorowie tego szczególnego rodzaju widowisk albo usłudzy *cavalieri serventi*, dobijający się o bilety nie dla siebie, tylko dla jakiejś damy pół-swiata, bo te stanowią zwykłą większą połowę publiczności przy tego rodzaju dramatach.

(Dokończenie nastąpi.)

J. BOHDAN

i prawidłowy rozwój we wszystkich kierunkach tamuje.

W warunkach, w jakich Sejm zbiera się obecnie, przy spóźnionej porze i przedłożeniu dwóch preliminarzy budżetowych równocześnie nie uważał Wydział krajowy za rzecz właściwą tym razem z nowymi projektami większej doniosłości do wysokiego Sejmu przychodzić. Wyjątek stanowi projekt statutu hipotecznego banku krajowego, który Wydział wnoski wyrażnego polecenia w uchwałach ostatniej sesji zawartego, a także w przekonaniu, że projekt ten lub jemu podobny, gdyby postanowieniem wys. Sejmu w życie wprowadzony został, znaczne usługi odda i niejako złe na polu ekonomicznym zmniejszy albo usunie.

Staraniem Wydziału krajowego było także stan finansowy gospodarstwa krajowego, o ile być może jasno i wyczerpująco przedstawić, wskazać na powody niepomysłnego wyniku lat ostatnich, i przedłożyć wnioski dążące do poprawy i przywrócenia równowagi w budżetach krajowych.

Prześwietny Sejmie! Od czasu ostatniego zebrania się naszego zaszły dwa wydarzenia wielkiego znaczenia dla osoby i rodziny panującego nam monarchy. W roku upłynionym obchodzono 25-letnią rocznicę zaślubin cesarskich; rzecz sama przez się zwyczajna, bo zdarzyć się może każdemu, komu Bóg z towarzyszą życia dłuższych lat udzieli, ale rzecz niezwyklego znaczenia wskutek rozmiarów, jakie uroczystości tej nadał zapał powszechny, miłość okazana panującemu ze strony wszystkich bez wyjątku ludów pod berłem jego zjednoczonych, okazana w sposób tak serdeczny, tak poważny a przytem tak swobodny, tak gorący i tak jednomyślny. Objaw to był nie tylko sercu miły, ale także fakt politycznej doniosłości, wskazał on sprzymierzeńcom i przeciwnikom Austrii, jaka jej siła na wewnątrz, stał się nauką, gdzie tej siły źródło (brawo).

Po tym dniu uroczystym twierdzić, że wzmocnienie potęgi monarchii polega na centralizacji ludom wbrew ich woli z góry narzuconej, ci już chyba tylko mogą, którym zakrywa prawdę krótkowidzenie stronniczej namietności (brawo).

Drugim wypadkiem znaczącym w dziejach dynastji Habsburgów są zaręczyny arcyksięcia Rudolfa z księżniczką domu belgijskiego.

Wybór, jaki arcyksiążę Rudolf uczynił, wywołał radość powszechną: w połączeniu z domem, który zjednał sobie taki szacunek i powagę, że jednomyślnie stawiany był jako wzór cnót domowych, jako wzór poszanowania praw i swobód publicznych, mamy jedną rękomię więcej, że arcyksiążę następcą tronu wstąpi w ślady najdoskonalszego ojca swego, że równie jak on pokocha prawdę i sprawiedliwość, na równi jak on zasłużył sobie na wdzięczność i miłość (brawo).

Nie wątpię, że wyrażam ogólne uczucie, jeżeli powiem, że arcyksięciu Rudolfowi i jego narzeczonej, towarzyszą w tej ważnej uroczystej chwili ich życia, z głębi serca i przekonania pochodzące, najlepsze życzenia reprezentacji kraju, kraju całego i wszystkich, którzy z nami wspólnie myślą i czują (brawo).

Kończąc wnoszę okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana: Niech żyje Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I!

Izba powtarza trzykrotnie ten okrzyk. Następnie zabrał głos J. E. Namiestnik Alfred hr. Potocki, i po przemówieniu, którego brzmienie dosłownie wczoraj podaliśmy, przedstawił Izbie komisarza rządowego, wiceprezydenta Namiestnictwa p. Filipa Zaleskiego.

Na wezwanie hr. Marszałka, Izba oddała hołd pamięci zmarłego w r. b. p. o. s. Jakóba Kulczyckiego przez powstanie z miejsc.

Wicemarszałek ks. biskup Stupnicki zawiadomił, że bawiąc w Karlsbadzie dla poratowania zdrowia nie może chwilowo wziąć udziału w pracach sejmowych.

Posłowi Dobrzyńskiemu Izba udzieliła urlop 15 dniowy.

Przystąpiono następnie do wyboru sekretarzy, kwestorów i rewidentów. Sekretarzami wybrani zostali: pp. Józef Jasiński, Jan hr. Stadnicki, Alfons Czajkowski i Turzański; kwestorami: hr. Gołejewski, Korytowski, Jozef i Turzański; rewidentami: Wesołowski, Mikołaj Wolański, Spławski, Torosiewicz, ks. Krasicki, Radzikiewicz, ks. Buchwald, Jasienicki, Buszyński, Dobrzyński, Goldmann i ks. Kitrys.

Wreszcie przez członków Wydziału krajowego jako referentów wniesione zostały w pierwszym czytaniu wszystkie wymienione w podanym już przez nas porządku dziennym sprawozdania Wydziału krajowego w liście 27, z wyjątkiem tylko sprawozdania o stanie funduszu krajowego za lata 1877 do 1880, które z powodu niewykonalności druku cofnięte zostało z porządku dziennego. Sprawozdania te odpowiednio do przedmiotów Izba przekazała bez dyskusji wybrać się mającym komisjom, a mianowicie: admini-

stracyjnej z 15 członków, budżetowej z 16, lustracyjnej z 11, drogowej z 12, kultury krajowej z 13 i prawniczej z 7, poczem o godzinie 2 minut 19 posiedzenie zamknięto.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu włoskiego.)

W włoskiej Izbie deputowanych Massari uzasadniał dnia 4 czerwca interpelację wystosowaną do ministra spraw zewnętrznych. „Rozeszła się wiadomość, że w Berlinie ma się odbyć konferencja dla zabezpieczenia wykonania artykułów traktatu berlińskiego, mających na celu uregulowanie spraw wschodnich. Mowca zapytuje więc, czy Włochy zostały zaproszone do wzięcia udziału w konferencji, chce się oraz dowiedzieć, czy zanoszą się na szatwienie sporu turecko-greckiego w sposób, któryby odpowiadał zaszczytnym tradycjom i sympatjom włoskim, których dowiedli tylekroć najznakomitsi mężowie a pomiędzy innymi Santorre di Santarosa, umierająca w obronie wolności greckiej. W końcu przypomniał mowca, że ambasada włoska w Paryżu w skutek demisyi generała Cialdini'ego od kilku miesięcy nie jest obsadzona. Dotąd nie wyłuszczył rząd powodów tej demisyi i nieobsadzenia opróżnionej posady; należałoby to uczynić jak najprędzej, gdyż sprawa ta zaczyna nabierać szczególnego znaczenia zwłaszcza ze względu na osobę, której ustąpienia nie można uważać za proste ustąpienie dyplomaty z zawodu. Zapytania tego nie podyktowała bynajmniej namietność partyjna, ale mowca wystąpił z niem jedynie w obronie godności kraju i spodziewa się, że rząd w odpowiedzi swojej będzie się kierował takimi samymi względami”.

Minister-prezydent Cairoli zapewnił w odpowiedzi, że kwestja granic turecko-greckich bliska jest pomyślnego rozwiązania. Prawdą jest, że w Berlinie odbył się ma konferencja mocarstw traktatowych; oficerowie techniczni będą w niej uczestniczyć gwoi kwestji oznaczenia granic; rząd włoski musiał być oczywiście także zaproszony do udziału w tej konferencji, której prace będą miały na celu rozwiązanie jedynie kwestji greckiej. Włochy wezmą w konferencji udział a instrukcje, które zostaną udzielone ich reprezentantowi, będą wydane w tym duchu, aby utrzymać w mocy prawa przyznane Grecji traktatem berlińskim. Co się zaś tyczy ustąpienia czeigodnego Cialdini'ego, to powiem tylko, że znanym jest dokument, w którym umotywowana jest demisyja sławnego generała. Dokument ten podnosi energię, z jaką czeigodny generał wypowiadał swoje obowiązki; kilkakrotnie prosił go, aby pozostał na stanowisku tak godnie zajmowanym, ale powodowany uczuciem zbytnej delikatności nie chciał tego uczynić. Z drugiej zaś strony zwłokę w zamianowaniu nowego ambasadora spowodowały okoliczności natury administracyjnej; ale ta zwłoka nie mogła pociągnąć za sobą żadnych złych następstw, gdyż stosunki nasze z Francją są najserdeczniejszej. Gdyby chcieli krytykować rząd z tego powodu, nie należałoby zapominać o tem, iż prawica przez całe miesiące zostawiła nieobsadzoną tę samą ważną posadę, a przeciwnicy nie czynili jej z tego powodu żadnego zarzutu.

Massari oświadcza, że nie może się zadowolnić tą odpowiedzią. Włochy były złe reprezentowane na kongresie berlińskim, jakkolwiek lewica objęła władzę z chełpliwym zapewnieniem, iż naprawi błędy prawicy (Hałas na lewicy). Minister w odpowiedzi swojej nie powiedział nam, czy zamysła wkrótce zamianować nowego ambasadora w Paryżu i zasłonił się przypomnieniem, iż prawica także przez długi czas zostawiła opróżnioną ambasadę paryską, jak gdyby błędami innych można usprawiedliwić własne błędy. (Śmiechy). Mowca musi zresztą skonstatować, że czeigodny Cairoli ogranicza się widocznie do bardzo skromnej roli, skoro obrał politykę którą można nazwać drugą a gorszą edycją polityki prawicy. (Przerwa na prawicy).

Cairoli: Czeigodny Massari, tak umiarkowany w pierwszych swoich oświadczeniach wypowiedział w końcu bardzo przykre słowa. Trzeba mu jednak przebaczyć tę szorstkość mowy po długim milczeniu, które dzisiaj może wreszcie przerwać. (Wesołość). Prezydent gabinetu powtarza, że rząd spóźnił się z nominacją nowego ambasadora w Paryżu wskutek okoliczności natury administracyjnej. Na tem skończyła się dyskusja nad interpelacją Massari'ego.

(Państwo i kościół w Szwajcaryi.)

Czytamy w *Journal des Débats*: „Wielka Rada kantonu genewskiego uchwaliła wykreślenie budżetu wyznań; 54 członków W. Rady przeciw 46 oświadczyło się za odłączeniem kościoła od państwa. Wyraz „odłączenie“ nie figuruje wprawdzie w ustawie, ale jest na ustach wszystkich. Pierwszy artykuł,

z 16, który wypowiada tę zasadę, a o który toczyła się długa walka, opiewa, dosłownie: „Wolność wyznani jest zagwarantowana. Państwa i gminy nie opędzają potrzeb wyznani. Nikt nie może być przymuszony do udziału w pokrywaniu wydatków wyznaniowych”. Ponieważ ustawa ta pociąga za sobą zmianę konstytucji, więc musi być poddana pod głosowanie całej ludności. Liczne głosy przepowiadają odrzucenie tej ustawy; według tych samych głosów radykalisci wyzyskają to odrzucenie, aby w większej liczbie dostać się do W. Rady. Kraj na nowo przeżył się ku lewicy. Wszystko to być może, ale lepiej nie bawić się w prorocтва. Przypatrzmy się raczej składowi dwóch przeciwnych obozów. Gdyby kwestya taka stała na porządku dziennym w Francji, wszyscy postępowcy byłiby za oddaniem kościoła od państwa, a ludzie rozumni i religijni byłiby przeciw niemu. W Szwajcarii zupełnie inaczej mają się rzeczy. Tutaj za separacyą są przedewszystkiem prawni i protestanci i dyssydenci, którzy już stanowią odrębne gminy kościelne i opędzają potrzeby swoje z własnych kieszeni bez wsparcia rządowego; powtórze katolicy rzymscy, którzy także są już oddzieleni od państwa i sami utrzymują proboszczów i kościoły; po trzecie wolnomyślnicy, którzy nie uczęszczają do kościołów i nie chcą nie dawać na religijne potrzeby swoich współobywateli; po czwarte socjaliści, którzy posuwają się jeszcze dalej i oświadczają, że wszelka religia jest tylko narzędziem panowania bogatych nad biednymi! Jak widzimy, do tego obozu należą najsprzecznijšie żywioły. Przeciwnicy separacyi znajdują się mniej więcej w środku. Należy zaś do nich przedewszystkiem dość wielka liczba konserwatystów, którzy trzymają się tradycji i kościoła narodowego, powtórze liberalni protestanci, którzy czy to dla ubóstwa czy też z oszczędności oświadczają, że nie zdołają utrzymać swojego kościoła bez pomocy państwa; po trzecie liberalni katolicy, którym utrzymanie młodej religii dość kosztowną wydaje się rzecz, ponieważ religia ta jest jeszcze rośliną bardzo wątłą i potrzebującą wiele żywności, a po czwarte urzędnicy radykalni, którzyby chcieli widzieć państwo uzbrojone od stóp do głów przeciw „niegodziwemu ultramontanizmowi” i którzy bardzo chętnie wywołują przy każdej sposobności widmo klerykalizmu.

KRONIKA

— **Ponowny wybór dr. Mikołaja Zyblikiewicza** prezydentem miasta Krakowa był z góry niewątpliwą rzeczą, powitany został przebiegiem nie tylko w samym Krakowie, ale śmiało rzecz można w całym kraju, jako miły i zawsze pożądaný dowód, że wysokie zalety umysłu i charakteru i wielkie zasługi publiczne i u nas odnoszą tryumf nad ubocznymi wpływami i znajdują zaszczytne uznanie. Tak też przyjęty został ponowny wybór dr. Zyblikiewicza i w wdzięcznym swemu znakomitemu prezydentowi Krakowie, a pięknym tego świadectwem była owa uroczystość tam po raz pierwszy. Starsi rezydenci, urzędnicy i reprezentanci instytucji, którym dr. Zyblikiewicz przewodniczył, jak magistrat, straż pożarna miejska i ochotnicza, kasa oszczędności itp., pospieszyli z powitaniem ponownego wyboru. Umysłnie obrano w tym celu porę wieczorną, aby manifestacyi tej dodać wspaniałości i uroku. Zebrano się w podwórzu magistratu i z tamtąd wyruszone przy pochodniach i z muzyką na plac Szczepański przed mieszkanie prezydenta, do którego udał się deputacye i złożył mu życzenia. W imieniu urzędników magistratu przemawiał wiceprezydent dr. Schmidt, a prezydent w krótkiej, serdecznej przemowie podziękował za ten objaw zaufania. Rynek i ulice, przez które przechodził pochód, były oświetlone.

— **P. Edward Milgrom**, rodem z Tarnopola, otrzymał stopień doktora praw w uniwersytecie lwowskim.

— **Towarzystwo lekarskie** odbędzie dnia 12 b. m. w sobotę o 6 wieczór w ratuszu posiedzenie naukowe. Na porządku dziennym następujące sprawy: Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia; sprawozdanie komisji wydelegowanej celem wypracowania petycji do Sejmu w sprawie reformy szkolnej; wniosek naglący dr. Jasińskiego, odczyty naukowe pp. dr. Chądzyńskiego, Feigla i Edw. Sawickiego.

— **Dwie straty** poniosło obywatelstwo nasze w ostatnich tygodniach. W Przemyskim zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku z końmi Feliks z Rosnowa Ogonczyk Rosnowski. Ostatni potomek tego rodu, a śmierć jego w szerokiej kołach wzbudziła szczerą żal i głębokie współczucie. Na grobie złamano tarczę znakomitego rodu. W Tarnopolu zaś zakończył życie Erazm Rozwadowski, były oficer w pułku gwardyi strzelców konnych, wychowaniec szkoły podchorążych, ranny dwaraz w r. 1831, powszechnie szanowany obywatel, zamieszkały w Hładkach w Tarnopolu.

(k) **Święty Medard**, ów wielki, odmieczny meteorolog, obeszł się wczoraj z nami

bardzo łaskawie. Przy wznoszącym się cięgle śniegu barometrowym, nad ranem dał nam ciepły, rześisty deszczyk, a po południu zaledwie pokropił przez kilka minut. Jeżeli więc dzień wczorajszy ma być obrazem całego zbliżającego się lata, to zarówno mieszkańcy miast jak i gospodarze wiejszy powinni nabrać najlepszej otuchy, pierwsi bowiem mogą liczyć na pogodę bez skwaru i kurzu na ulicach, drudzy na suszę przepłatana w samą miarę wilgocią...

(k) **Opieka nad ubogimi.** Stowarzyszenie zawiązujące się w naszym mieście, celem zorganizowania pomocy niesionej ubogim, odbędzie w najbliższą niedzielę o godzinie 11 rano zgromadzenie w sali ratuszowej, na którym uchwalony zostanie statut, w ogólnych rysach znany już czytelnikom naszym. Spodziewać się należy, że podniesiona tak w porę istotnie sprawa opieki nad ubogimi, wzbudzi żywe zainteresowanie się we wszystkich warstwach mieszkańców Lwowa, w równej mierze trapiących i nękanących dotychczasowem „żebractwem”, które jak złe widmo ani w domu, ani na ulicy nie daje im spokoju. Zamierzający wziąć udział w zgromadzeniu niedzieltem mogą zaopatrzyć się w projekt statutu, który rozdaje pan Stanisław Markiewicz w handlu swoim w Ryńku, l. 42.

× **Akademia Mickiewicza.** *Gazeta d'Italia* zamieszcza bardzo obszernie i nadzwyczaj sympatyczne sprawozdanie z dorocznego posiedzenia t. z. Akademii Mickiewicza w Bononii. Akademia ta zawiązana kilka lat temu przez młodzież akademicką tego miasta, ma na celu studiowanie literatury polskiej i w ogólności słowiańskiej. Uroczyste posiedzenie odbyło się dnia 2 czerwca a głównym punktem programu był odczyt Teofila Lenartowicza o *Konradzie Wallenrodzie* Mickiewicza, którego sprawozdawcą *Gazeta d'Italia* jak Dante go nazywa *altissimo poeta*. Senator Carlo Pepoli, honorowy prezes akademii, miał krótką przemowę, w której oddał cześć pamięci słynnemu Pellegrino Rossi jako przyjacielowi Polski. Oprócz Pepolego mówił także profesor Santagata, a profesor Pietro Ellero nadesłał pismo pełne sympatii dla towarzystwa. Jakiś literat z Francji (*un signore letterato di Francia*, jak go nazywa sprawozdawca czy nie pan des Noires-Terres, niefortunny tłumacz polskich poematów?) — nadesłał siedm tomów przekładów francuskich z najznakomitszych poetów polskich, a prezydent akademii rozdzielił je pomiędzy obecnych poetów bonońskich Panzaecchi, Garelli, Martinelli, Mattioli, Baffini i Gozzi. Jeden z tych panów, Martinelli, przełożył już nawet jeden utwór Syrokomli na język włoski. Artysta Antoni Zaleski nadesłał akademii rozprawę o współczesnej szkole malarskiej polskiej. W dzień posiedzenia odbyć się miało także uroczyste umieszczenie tablicy pamiątkowej na domu, w którym Mickiewicz mieszkał w Bononii w kwietniu 1848 r., ale obchód ten odroczone do rocznicy śmierci poety.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. M. z pomieszkania pod l. 3 przy ulicy Bóźniczej dyamentowe kolczyki i takąż broszkę w łącznej wartości około 400 zł. i 180 zł. w gotówce, a pomocnikowi ogrodniczemu M. L. w szynku pod l. 95 za rogatką Żółkiewską koźuch barani pokryty siwem sukniem, buty i 3 zł. gotówką. — Straż policyjna aresztowała Antoniego Roganowicza i Jakóba Kuźę za kradzież, Floryana Dufata poszukiwanego przez władze wojskowe za niestawienie się do ewidencji wojskowych, a przy zarządzonej po za liniami miasta obławie policyjnej 60 osób, z których 4 oddano do szpitala powszechnego. — Złożono w policyi książeczkę wkładową galic. zakładu zastawniczego i kredytowego nr. 522 z udziałem 522 zł. opiewającą na nazwisko Kajetana Bobeckiego znalezionej na ulicy i parassel znalezionej na wałach hetmańskich. — Pani A. zgubiła w ogrodzie miejskim torbę z skórzaną z kwotą 4 zł. 50 ct., a terminator fryzjerski S. kwotę 13 zł.

** **Piorun** w ostatnich dniach wzniecił pożar w gminie Wołochach, w powiecie brodzkim, który zniszczył budynki mieszkalne i gospodarskie z zapasami i sprzętami dwóch włościan. Nieubezpieczona szkoda wynosi 3600 zł. — Na drodze krakowsko-wrocławskiej w gminie Libiążu wielkim, w powiecie chrzanowskim zabił piorun robotnika, tłukącego kamienie; w Podlubach, w powiecie jaworowskim spalił chatę włościańską, a w Skafacie stodołę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Karlsruhe jeden z najznakomitszych współczesnych malarzy niemieckich, Karol Fryderyk Lessing, dyrektor wielokolejowej galerii sztuki w wspomnionem mieście, w 73 roku życia. Zmarły był wnukiem po bracie sławnego pisarza Lessinga. Pracował zarówno w historycznym, jak i pejzażowym malarstwie. — W Adamie zmarł na wygnaniu pamiętny w najnowszym okresie dziejów Turcji Zia basza, niegdyś głowa stronnictwa młodoturckiego. Zia basza wspólnie z Husseinem Avni i Midhatem baszami dokonał detronizacyi sultana Abdula Azisa i wyniesienia na tron Murada V.

— **O obchodzie żałobnym** na dworze petersburskim podają liczne depeze następujące szczegóły: Program pogrzebu carowej, ogłoszony w dzienniku rządowym, ustanowił,

że dnia 5 b. m. zwłoki złożone w trumnie, przeniesione będą do wielkiej cerkwi pałacu zimowego, a pogrzeb właściwy odbędzie się dnia 9 b. m. w cerkwi twierdzy petropawłowskiej w obecności reprezentantów wszystkich państw. Wojska które miały odejść do obozu, pozostały aż do tego dnia w stolicy. Mnóstwo robotników pracuje nad obiciem kirem cerkwi w pałacu zimowym, wspaniałej budowy Rastreliego, w pokoju zaś, w którym umarła cesarzowa, odprowadzane są kilkakrotnie na dzień msze żałobne w obecności rodziny cesarskiej. Cesarz, na wiadomość o śmierci swojej małżonki powróciwszy z Carskiego Sioła, długo się modlił klęcząc przy łóżku zmarłej i był nadzwyczajnie wzruszony. a następcą tronu prawie od łez wstrzymać się nie mógł. Po wystawieniu zwłok w cerkwi pałacu zimowego, publiczność będzie je mogła oglądać przez jeden dzień.

— **Listem gończym** ścigany jest przez policyę wiedeńską 22 letni Teodor Klein, rodem z Morawy, urzędnik banku anglo-austriackiego, za rozmaite oszustwa, oraz sprzeniewierzenie sumy 6 205 zł. w gotówce, 10 sztuk akcyj kolei Gratec-Köflach, dwóch weksli po 500 i jednego na 200 zł. Kto ułatwi ujęcie defraudanta, otrzyma 1000 zł. nagrody.

— **Na wielkich wyścigach** konnych w Paryżu dnia 6 b. m. nagrodę *Derby* w sumie 100.000 franków wziął koń angielski *Robert The Devil*. Drugim u mety był koń francuski *Destrier*, trzecim *Milan*. W biegu o nagrodę *prix Ispahan* w sumie 10.000 zł. pierwszym był u mety *Castillon*, a w biegu o nagrodę miasta Paryża 6.000 franków zwyciężył koń *Ledion*. Przez cały dzień gonitw było jak z cebra.

— **Wynalazcy telefonu**, profesorowi Aleksandrowi Grahamowi Bell, jak donosi telegram z Paryża, przyznała Akademia francuska nagrodę w sumie 50.000 franków z tak zwanej fundacyi Volty, która ustanowiona została przed 80 laty i z której dotychczas cztery tylko rozdano nagrody za najcenniejsze wynalazki na polu elektryczności zastosowanej.

— **Wielka klęska** dotknęła w skutek srożej zimy ostatniej rozmaite okolice gubernii orenburskiej i Turkestanu. Według korespondenta *Globe* z Petersburga, w okolicach tych może nawet okazać się głód na przedawku, a konie i bydło, w które one zwykle tak obfitują, wyginęły już prawie zupełnie w ciągu tej bezprzykładnie ostrej zimy. W jednym tylko okręgu turgajskim z 860.000 sztuk bydła przeżyło zimę zaledwie 50.000. W mieście Turgaju ceny zboża zwiększyły się w czwórnasób, siano kosztuje teraz pięć razy tyle, co w roku ubiegłym. Za kilka rubli biedny Kirgiz sprzedaje dzielnego swego konia, którego wyżywić nie może. W okręgu pawłogradzkim padło w ciągu zimy 1.000 wielbłądów. 6.000 sztuk bydła, 26.500 koni i 51.000 owiec. W innym okręgu zginęło w jednej zamieci śnieżnej 200.000 owiec!

(r) **Szampanskie wino.** Znaną jest prawie powszechnie gaskonada pewnego eleganty z nad Newy, który z dumą powiedział, że w samym Petersburgu więcej wypijają szampana, niż go się w ogóle w całej Francji produkuje. Ten petersburski szowinista nie pomyślał zapewne, że w tej jego przechwałce jest wielka prawda, ale nie na korzyść swaku jego współziomków, którzy płacąc za wino szampanskie spijają Bóg wie jakie mieszaniny, fabrykowane wszędzie, gdzie tylko pomyśleć można, ale nie w Szampanii. To jednak nie ulega wątpliwości, że z ogólnej ilości musującego wina, które produkują specjalnie departamenty Francji, a szczególnie dep. Morny, w którym Reims i Epernay szczególnie zyskują uznanie wykwintnych smakoszy, bardzo mała część konsumowana bywa w ojczyźnie szampana, a niezmiernie większe zapasy wychodzą za granicę. Według wykazów ogłoszonych przez izbę handlową w Reims od 1 kwietnia 1879 do 1 tegoż miesiąca r. 1880, z liczby 68 540.668 butelek znajdujących się w piwnicach a przedstawiających w hektolitrach 571,173 60, wysłano w ciągu roku za granicę 16,524 593, a do różnych miast Francji 2,666 561, czyli ruch ogólny handlu wynosił 19,191 154. Wysyłki zamienne między fabrykantami wynosiły 11,518 339; łączny ruch zatem 30,709 493.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Droga żelazna podkarpacka.

(Husiatyn—Żywiec.)

Wiedź, 1 czerwca.

II.

(=) Nietylko finansowa strona rzeczy, lecz i inne okoliczności, między niemi szczególnie stanowisko kompetentnych i decydujących władz wojskowych względem projektu linii Husiatyńsko-Tarnopolskiej, pozwalają nam pominąć w dalszym ciągu tego artykułu ewentualność zbudowania tejże linii,

a traktować sprawę kolei Podkarpackiej już niezawisłe od alterującego rezultaty obrachunków przypuszczenia, iżby kolej Husiatyńsko-Tarnopolska przyszła do skutku.

Na tej podstawie przystępujemy do obliczenia, o ile subwencyjny ciężar skarb państwowego co do kolei galicyjskich zmniejszyłby się przez wybudowanie kolei Podkarpackiej. Na r. 1880 uchwała Rada państwa zaliczek subwencyjnych: dla kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 1,381.000 zł., dla Łupkowskiej 1,065.000 zł., dla kolei imienia arcyksięcia Albrechta 866.000 zł., (kolei imienia arcyksięcia Karola Ludwika nie wchodzi już wcale w rachubę, a Naddniestrzańską i Tarnowsko-Leluchowską jako skarbowe nie mogą mieć zaliczek subwencyjnych), co razem czyni 3,312.000 złr. Przez wybudowanie kolei Podkarpackiej, jak widzieliśmy, przybyłoby kolejom Albrechta i Łupkowskiej, tudzież rzeczonym dwu kolejom skarbowym dochodów *netto* 900.000 złr., ale ubyłoby ich kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 100.000 złr., tak, że owa suma subwencyj zmniejszyłaby się o 800.000 złr., t. j. z mniej więcej stałej rocznej sumy 3,312.000 złr. zeszedłaby do sumy 2,512.000 złr. Ponieważ atoli spółka finansowa, starająca się o koncesję na budowę kolei Podkarpackiej, kładzie za warunek, zresztą przyjęty już przez reprezentantów rządu, aby subwencye dotychczasowe dla dróg żelaznych imienia Albrechta i Łupkowskiej nadal także na czas gwarancyi były wypłacane w tej samej wysokości, przeto owo zmniejszenie ciężaru subwencyjnego w rzeczywistości nie byłoby, przynajmniej bezpośrednio dla skarbu, tak wielkie. Mianowicie pozostałoby się skarbowi bezpośrednie tylko podwyżka dochodów z jego własnych kolei, Naddniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej, w zamian za co skarb musiałby dopłacać jeszcze kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 100.000 złr.; natomiast podwyżka dochodów kolei Łupkowskiej i imienia Albrechta dostałaby się, wprawdzie znów tylko sposobem zaliczki subwencyjnej, a nie na własność nowemu przedsiębiorstwu. W jakim stosunku mógłby podzielić ten wypaść, to niniejszem obliczamy w sposób następujący: Suma podwyżki dochodów wszystkich wchodzących w rachubę kolei wynosi 900.000 złr. *netto*; podwyżka zaś *brutto* czyni co do kolei Łupkowskiej i Albrechta razem 564 000 złr., co do dwu kolei skarbowych zaś 570.000 złr., tak, że możemy przyjąć tę podwyżkę *brutto* za równą po obu stronach; ztąd też możemy przypuścić, że podwyżka *netto* będzie po obu stronach mniej więcej równa, t. j. z owych 900.000 złr. dostanie się 450.000 złr. skarbowi, a drugie 450.000 złr. nowemu przedsiębiorstwu. Z kwoty przypadającej na skarb straciwszy te 100.000 złr., o które podwyższyłaby się subwencya dla kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, otrzymamy 350.000 złr. bezpośredniego dla skarbu zysku, czyli innemi słowy dochodzący do rezultatu, że dzisiejszy ciężar subwencyjny skarbu dla wszystkich kolei galicyjskich z sumy 3,312.000 złr. zeszedłby rzeczywiście do sumy 2,962.000 złr.

Rozumie się samo przez się, że co do drugiej połowy owej podwyżki czystych dochodów skarbowi pozostanie się zawsze jeszcze pretensya do kolei Łupkowskiej i Albrechta, a względnie do kolei Podkarpackiej, w której skład i zarząd koleje te wejdą, a to pretensya nietylko co do kapitału, jaki przez cały czas trwania gwarancyi dla rzeczonych kolei z powtarzających się dorocznie mniej więcej 450.000 zł. urośnie, lecz i co do oprocentowania go rocznie po 4 od sta. lunc korzyści z wybudowania kolei Podkarpackiej, jak ekonomiczne podźwignienie znacznej części kraju najprzód przez sprowadzenie znacznego obcego kapitału do kraju — bo spółka belgijska, na co z góry zwracam uwagę, chce budować kolej Podkarpacką wyłącznie własnym kapitałem, nie przypuszczając do udziału zgoła nikogo — a dalej przez samo istnienie tej kolei ciągnącej się przez całą długość kraju, skutkiem tego zaś podźwignienia także siły podatkowej, te więc korzyści nie mogą być przedmiotem niniejszego artykułu. O ile zaś wszystkie te korzyści powiększyły się muszą w skutek odstąpienia od zamiaru budowania kolei Podkarpackiej jako drugorzędnej, na której to podstawie obrachunki są czynione, a przyjętej już zasady wybudowania jej jako pierwszorzędnej, tego dla braku dat właściwych obliczyć nie mogę. Niemalże też wpływ na powiększenie korzyści i wręcz zysków musi wywrzeć zasada jednolitego zarządu całej kolei Podkarpackiej, t. j. przestrzni, które dopiero będą zbudowane, wraz z całemi kolejami, które już istnieją, a które w całości lub w części stanowią będą ogniwami linii Podkarpackiej, zwłaszcza, gdy zarząd ten spoczywać będzie w ręku samejże spółki belgijskiej, tak sprężystej i energicznej.

Trasa kolei Podkarpackiej jest następująca: Nowa przestrzeń będzie zbudowana z Husiatyna do Stanisławowa długa 158 kilometrów, która w Stanisławowie łączy się z koleją imienia arcyksięcia Albrechta, z której przestrzeni Stanisławowsko-Stryjska, długa 108 kilometrów, a

więc blisko $\frac{3}{5}$ całej kolei Albrechta, stanowiąc część kolei Podkarpackiej; od Strzyna dalszym ogniwem linii Podkarpackiej będzie cała kolej Naddniestrzańska (z wyjątkiem naturalnie odnogi Borysławskiej) długości 101 kilometrów, przez co linia Podkarpacka już jest posunięta do Chyrowa, ząd bierze dla siebie część kolei Łupkowskiej, mianowicie 64 kilometrów długą przestrzeń aż do Zagórza; tu dopiero potrzeba znów nowego ognia, łączącego kolej Łupkowską z Tarnowsko-Leluchowską, z Zagórza do Grybowa, które to ogaiwo będzie $120\frac{1}{2}$ kilometrów długie; w dalszym ku zachodowi kierunku słwym korzystna linia Podkarpacka z części kolei Tarnowsko-Leluchowskiej, mianowicie z przestrzeni od Grybowa do Nowego Sącza, 37 kilometrów długiej; kończy się zaś nowym ogniwem od Nowego Sącza do drugiego punktu krańcowego, t. j. do Żywca, które jest najdłuższe z wszystkich cząstek linii Podkarpackiej, bo ma 156 kilometrów długości. Cała przeto kolej Podkarpacka, złożona z tych siedmiu ogniw, będzie miała długości 737 kilometrów.

Koszta budowy są obliczone jak następuje: przestrzeń z Husiatyna do Stanisławowa nawet po 33.000 zł. za kilometr, a nie po 30.000 zł., jak dawniej obliczało Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, czyni w zaokrąglonej ku górze liczbie 5.000.000 zł.; przestrzeń z Grybowa do Zagórza po 60.200 zł. za kilometr, za $120\frac{1}{2}$ kilometrów przeto 7.255.000 zł.; przestrzeń z Nowego Sącza do Żywca po 77.200 zł. za kilometr, za 156 kilometrów (z małym ułamkiem) 12.056.000 zł.; razem więc za wszystkie trzy nowe ognia 24.311.000 zł., którą to sumę dla potrzeby pewnego funduszu manipulacyjnego trzeba zaokrąglić do 25.000.000 zł.

Dochody *netto* z trzech tych ogniw nowych są obliczone: z przestrzeni Husiatynsko-Stanisławowskiej na 300.000 zł. (a nie 546.000 zł., jak dawniej obliczało Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowieckiej); z przestrzeni Zagórsko-Grybowskiej i z Nowego Sącza do Żywca na 1.217.000 zł.; razem przeto na 1.517.000 zł.

Sumy tej starczyłoby na oprocentowanie po 5 od sta kapitału nominalnego 30.340.000 zł., czyli, jeżeli przyjmijemy kurs 50 za 100, kapitału efektywnego 24.272.000 zł., a jeżeli przyjmijemy kurs emisyjny tylko 70 za 100, kapitału efektywnego 21.238.000 zł. W pierwszym wypadku pozostałoby więc 728.000 zł., w drugim 3.762.000 zł. niedoboru, który musiałby być pokryty przez państwo, kraj i strony interesowane, t. j. właściciele gruntów pod kolej i w jej pobliżu, a który w skutek braku dochodów podczas budowy kolei, gdy kapitał już musiałby być oprocentowany, wzrósłby, jeżeliby budowa trwała $2\frac{1}{2}$ roku, o 2.625.000 zł., t. j. w pierwszym wypadku do wysokości 3.353.000 zł., w drugim do 6.387.000 zł. Ponieważ atoli do dochodów *netto* całego przedsiębiorstwa dodać należy obliczoną powyżej podwyżkę czystych zysków kolei Albrechta i Łupkowskiej w sumie 450.000 zł., przeto suma dochodów służących na oprocentowanie kapitału podnosi się do 1.967.000 zł. Tej zaś sumy starczy na oprocentowanie po 5 od sta kapitału nominalnego 39.340.000 zł., czyli kapitału efektywnego po kursie 80% 31.200.000 zł., a po kursie 70% 27.300.000 zł. W ten sposób nie tylko nie byłoby ani w pierwszym ani w drugim wypadku emisji niedoboru w kapitale zakładowym, lecz owszem w pierwszym wypadku byłoby go 6.200.000 zł. nad potrzebę, w drugim 2.300.000 zł.

Tak byłoby, gdyby kolej Podkarpacka była kolej drugorzędna. Ma jednak być pierwszorzędną, a ztąd też koszt budowy będą większe niż 25.000.000 zł. Naprzeciw tej podwyżce kosztów, do której obliczenia nie mam dostatecznych dat, staje jednak po pierwsze obliczona powyżej możność oprocentowania większego od 25.000.000 zł. kapitału; po drugie pomnożenie także dochodów przez utrzymywanie kolei Podkarpackiej w ruchu jako kolei pierwszorzędnej; po trzecie bezpłatne oddanie gruntów pod kolej; po czwarte na koniec ta okoliczność, że spółka starająca się o koncesję sama jest zasobna w kapitały i że w braku ich łatwo znaleźć za granicą pieniądze po mniej niekorzystnych warunkach od powyższych.

Do tego wszystkiego dodać muszę wielce ważną ewentualność, że kolej Podkarpacka prawdopodobnie będzie przedłużona przez Husiatyn, czyli innymi słowy, że Rosya doprowadzi swe komunikacje kolejowe do Husiatyna. Mam pewne wskazówki, z których wnosić mi wolno, iż spółka ubiegająca się o koncesję na kolej Podkarpacką stara się, z pewnymi widokami sukcesu, o wybadanie pod tym względem opinii decydujących sfer rosyjskich.

Aby zreasumować rozrzucone po artykułach tym zasadnicze warunki budowy kolei Podkarpackiej, przyjęte przez spółkę i przez reprezentantów rządu, powtarzam dosłownie udzielone mi łaskawie z źródła autentycznego na piśmie informacje: „Uzyskanie kon-

cesji nie nakłada na państwo żadnych nowych ciężarów; podstawą całego interesu jest oddanie ruchu i eksploatacji linii istniejących już, a wchodzących w skład nowej wielkiej kolei podkarpackiej, nowemu towarzystwu, zobowiązującemu się do wybudowania części brakujących: dalej utrzymanie *status quo* co do zaliczek z tytułu gwarancji, wypłacanych kolejom istniejącym, na czas koncesji; na koniec dostarczenie terenu pod nowe linie bez wynagrodzenia. Gwarancji specjalnej dla części nowo wybudowanych towarzystwo nie wymaga żadnej. Towarzystwa kolei dawnych, wchodzących w skład nowej kolei Podkarpackiej, t. j. kolei imienia areksięcia Albrechta i Pierwszej Węgiersko-Galicyskiej, oraz skarb, zatrzymują nadal swój tytuł własności; odpłacają, jak dotychczas, unormowane swoimi statutami i koncesjami odsetki od emitowanych papierów swych właścicielom oblig i akcyonariuszom w tej samej jak dotychczas wysokości, a tylko ruch i eksploatację swych linii oddają nowemu towarzystwu tytułem dzierżawy na podział zysku, zachowując pewność opłaty procentów od swoich papierów w nienaruszonej dotychczasowej gwarancji rządowej.

* **Tarnopol, 7 czerwca.** (Sprawozdanie *Spółki Rolniczej*.) W ślad za nadchodzącymi sprawozdaniami z różnych stron Europy o stanie pogody i zasiewów idzie obecnie żywsze lub mdlejsze usposobienie w handlu zbożowym, w całosci nie wiele zmian mamy do zanotowania. Nadchodzące sprawozdania z Francji i Niemiec, a także i z Węgier pozostawiają dosyć do życzenia co do widoków przyszłych żniw, szczególnie żyta i rzepaki wiele ucierpiały. Przy małych dowozach a wyczerpujących się zapasach sądzimy, że ceny obecne, jeśli się nie poprawią, to się przynajmniej utrzymają. Tyczy to się głównego artykułu handlu naszego t. j. pszenicy. Żyto i jęczmień są bardzo poszukiwane i drogo płacone, również i hreczka. O rzepak nowego zbioru także są zapytania. Ceny Tarnopolskie za 100 kilogramów. Pszenica biała od 10-85 do 12 zł. Pszenica żółta od 10-60 do 11-60 zł. Pszenica czerwona od 11 do 12 zł. Żyto 9 do 9-60 zł. Jęczmień 7-50 do 9 zł. Hreczka od 7-60 do 7-85 zł. Groch od 7-50 do 10 zł. Owies od 6-80 do 7-50 zł. Rzepak nowego zbioru od 12-50 do 13 zł.

* **Wyrób wódki i piwa.** W kwietniu bieżącego wyrobiono w 184 gorzelniach galicyjskich ogółem 1.162.094 opodatkowanych stopni alkoholu a w 1-7 browarach galicyjskich wywarzono ogółem 38.051 hektolitrow piwa.

* **Produkcja i sprzedaż soli.** W kwietniu bieżącego roku wyrosła w Galicji produkcja soli 100.816 metr. cetn. a sprzedaż 77.196 metr. cetn. W tym samym miesiącu roku zesz. wyrosła produkcja 88.091 a sprzedaż 79.002 metrycznych cent. Z porównania wypływa, że w kwietniu r. b. była produkcja o 12.725 metr. cent. większą, a sprzedaż o 1.806 metr. cent. mniejszą niż w tym samym miesiącu r. z.

OSTATNIA POCZTA

Posiedzenie sejmiku rozpoczęło się dziś o godzinie 11 minut 25.

Posłowie Edward hr. Stadnicki i Grochowski otrzymują urlopy dwutygodniowe dla ukończenia kuracji u wód, zaś pp. Żurowski i Michałowski Józef stanem zdrowia usprawiedliwiają nieobecność. Petycji wniesiono 13. Uchwalono wybór komisji petycyjnej, złożonej z 25 członków.

Poseł Abrahamowicz wniósł projekt ustawy o drogach publicznych nie-eraryalnych, z 48 paragrafów złożony.

Cztery sprawozdania Wydziału krajowego, znajdujące się na porządku dziennym, odesłano do właściwych komisji. Sprawozdanie o założeniu krajowego zakładu hipotecznego odesłane zostało do komisji osobnej, złożonej z 9 członków.

Komisja administracyjna pozostała w dawniejszym składzie, tylko na miejsce pp. Aleksandra Jasińskiego i Erazma Wolańskiego weszli pp. Pilat i Romer.

Skład komisji budżetowej zmienił się bardziej, gdyż w miejsce pp. Pilata, Hallera, Russockiego, Józefa Badeniego, Władysława hr. Koziembrodzkiego i Lazarusa weszli pp. Baum, Scipio, Czerkowski, Goldmann, Hausner, Roman Michałowski, Romanowicz.

Godzina 12, min. 45. Rezultat dalszych wyborów jeszcze nie wiadomy. Posiedzenie trwa dalej.

Fremdenblatt umieszcza pod datą 7 b. m. komunikat następujący: „Niemiecki ambasador na dworze tutejszym, książę Reuss, wręczył tu dzisiaj zaproszenie na konfe-

rencję dodatkową (*Supplementar-Conferenz*), która zbierze się w Berlinie dnia 16 czerwca i zajmować się będzie, jak wiadomo, wyłącznie grecką kwestią graniczną. Zastępstwo Austrii-Węgier na konferencji obejmie oczywiście nasz ambasador w Berlinie hr. Szechenyi, jednak dodani mu zostaną jako asystenci pan Zwiędinek, agent dyplomatyczny i generalny konsul, obecnie przydzielony do urzędu spraw zagranicznych, i baron Ripp, pułkownik generalnego sztabu. Pan Zwiędinek, który jest znakomitym znawcą stosunków orientalnych w ogóle, nabył podczas pobytu swego jako konsul w Janinie dokładnych specjalnych wiadomości o stosunkach etnograficznych i lokalnych tych właśnie terytoriów, które mają być przedmiotem obrad konferencji.

Nowoje Wremia puściło w świat wiadomość, że Anglia, chcąc położyć kres targowi albańsko-czarnogórskiemu, zamierza zamiast spornego pasu granicznego nad Ziemem wymódz na Turcyi odstąpienie krainy nadbojańskiej, t. j. terytorium położonego między teraźniejszą granicą a Bojaną na rzecz Czarnogóry, która pierwotnie domagała się tego terytorium. Nadto, jak pisze ten sam dziennik rosyjski, pragnie Anglia znieść austriacką policję morską wzdłuż wybrzeża czarnogórskiego; gabinet petersburski, dodaje w końcu *Nowoje Wremia*, zgadza się oczywiście na ten plan. Do tej wiadomości, którą niewątpliwie należy uważać za *ballon d'essai* ze strony rządu rosyjskiego, dodaje *Presse* taki komentarz: Wierzymy najszczerzej, że Rosya poparłaby chętnie taki projekt; ale trudno nam uwierzyć, aby Anglia z nieprzyjaźni ku Austrii zechciała otwarcie pracować nad zmianą jasno i dokładnie określonych postanowień traktatu berlińskiego. Wykonywanie policji morskiej wzdłuż wybrzeża czarnogórskiego jest prawem zawartem w traktacie berlińskim na rzecz monarchii austriacko-węgierskiej, prawem, którego nie wolno naruszać. W artykule XXIX tego traktatu czytamy: „Policję morską i sanitarną tak w Antivari jak i wzdłuż wybrzeża czarnogórskiego wykonują Austro-Węgry za pomocą lekkich przybrzeżnych okrętów strażniczych. Czarnogóra zastosuje się do ustaw morskich obowiązujących w Dalmacji. Austrija-Węgry zaś ze swojej strony używają swojej konsularnej opieki czarnogórskiej fładze handlowej.” Podobne postanowienia zawiera dodatek 2 do 10 protokołów posiedzeń. Przytoczony artykuł powiada na wstępie wyraźnie, że Czarnogóra otrzymuje wybrzeże antiwarskie tylko pod wymienionymi warunkami.

Komisja dla noweli kościelnej przystąpiła 7 b. m. do obrad nad art. 9 projektu rządowego, który stanowi, że ściganie duchownych za pełnienie funkcji kościelnych może nastąpić tylko na wniosek naczelnego przełożonego. Windhorst wniósł poprawkę, aby udzielanie Sakramentów i odprawianie mszy św. wyjęte było z pod przepisów karnych ustaw majowych, a Brüel żądał, aby także odmówienie rozgrzeszenia było wolnem od kary. Minister Puttkamer oświadczył się przeciw poprawce Windhorsta, albowiem przez nią stałby się iluzorycznym obowiązek donoszenia rządowi o nominacjach księży. Co do wniosku Brüela nadmienił minister, że zdaniem rządu odmówienie absoliucji nie może być uważane za karę kościelną; ale gdy tu chodzi tylko o prowizoryczne upoważnienie rządu na czas krótki dla utorowania pokojowych stosunków, przeto rząd i na tę poprawkę zgodzić się może. Rozprawy skńczyły się odrzuceniem art. 9 wraz z wszystkimi wniesionymi doń poprawkami.

W kościele św. Augustyna w Paryżu odbyło się przedwczoraj w południe uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę cesarza z wicemarszałka Ludwika Napoleona. Około 10.000 osób, jak donosi *Köln. Ztg.*, zgromadziło się w kościele i pod kościołem. Książę Hieronim Napoleon nie był na nabożeństwie. Kiedy Cassagnac wychodził z kościoła, rozległ się okrzyk: *Chapeaux bas!* (odkryj głowy!) Cassagnac dziękował ukłonami i dawał znaki wyzywające do spokoju. Z trudnością tylko przedarł się przez tłum, który wznosił na cześć jego okrzyki: „*Vive Cassagnac!*” Agenci policyjni rozpędzali lud i aresztowali ośm osób.

Rumuński dziennik urzędowy z dnia wczorajszego ogłasza nowy przepis o warunkach, pod którymi cudzoziemcom dozwolony jest pobyt w Rumunii. Przepis ten znosi postanowienia regulaminu z d. 26 lutego 1840, które mogłyby być uważane za dokuczliwe. Cudzoziemcy, którzy podróżują lub mieszkają w Rumunii muszą się zaopatrzyć w kartę pobytu; uwolnieni są od tego obowiązku podróżni, którzy mniej niż 30 dni przebywają w kraju, tudzież cudzoziemcy posiadający w

Rumunii dobra nieruchome, zakłady przemysłowe lub handlowe, wreszcie ci, którzy oddają się od lat pięciu w kraju przemysłowi lub rzemiołnictwu. Karty pobytu wydawane będą bezpłatnie za okazaniem paszportu.

Z Pesztu donoszą do *Köln. Ztg.*, że Rumunia w sprawie greckiej przyłącza się zupełnie do polityki austriackiej. Politycy rumuńscy nie tylko starają się kłaść przy każdej sposobności nacisk na konieczność utrzymania i wzmocnienia Turcyi, ale rozpoczęli nawet akcję dyplomatyczną w zamiarze zachowania Turcyi, Tessalii i Epiru. Bratiano, reprezentant Rumunii w Konstantynopolu, udaje się w podróż do Londynu, celem przedstawienia ministrowi angielskiemu, z jaką niechęcią Rumuni mieszkający w owych prowincjach przyjąłby wiadomość o przyłączeniu ich do Grecji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 czerwca. Wszystkie sejmy otwarte zostały w sposób uroczysty, patryotycznymi przemówieniami marszałków i okrzykami na cześć Najj. Pana. W Salzburgu wiernokonstytucyjna mniejszość oświadczyła, że dopóki nie nastąpi nominacja zastępcy marszałka, nie może wziąć udziału w merytorycznych obradach.

Josefstadt, 8 czerwca. Podczas dzisiejszej inspekcji wojsk Najj. Pan ponownie wyraził szczególne zadowolenie wszystkim oddziałom wojska. O godz. 2 m. 15 wyjechał Najj. Pan do Jaromeru, gdzie Go uroczystie przyjmowali burmistrz, towarzystwa i młodzież szkolna. Odpowiedziawszy najłaskawiej na przemowę burmistrza Najj. Pan pomodlił się w kościele, zwiedził szkołę, zapisał imię Swoje w księdze pamiątkowej i zwiedził potem przedziałnię. Powróciwszy do Josefstadu Najj. Pan zwiedził kasyno oficerskie, szpital garnizonowy, gdzie rozmawiał z chorymi; szkołę ludową, gdzie w Jego obecności młodzież egzaminowano. Wieczorem dany był obiad u Najj. Pana, a potem odbyła się serenada i pochód z pochodniami. Całe miasto było iluminowane, ludność okazywała wszędzie wielki zapał.

Lublana, 8 czerwca. W sejmie odczytano oświadczenie mniejszości narodowej wyrażające ubolewanie, że rząd nie uwzględnił zeszłorocznej petycji o rozwiązaniu wrzeczono nielegalnego sejmiku. Mniejszość stojąc i dziś na stanowisku zeszłorocznem weźmie udział w obradach sejmiku. Marszałek i prezydent odwierają zarzut nielegalności. Prezydent oświadczył, że cieszy się, iż mniejszość nie usuwa się od obrad, co tylko na korzyść kraju wyjdzie.

Zagrzeb, 8 czerwca. W sejmie przedstawił się ban Pejaczewicz i w przemowie swojej oświadczył, że stoi po nad stronnictwami i pragnie silnie wszystko uczynić, co wyjść może na korzyść kraju i ludu. Mowca spodziewa się, że znajdzie poparcie u wszystkich dobrych patryotów w usiłowaniach około zapewnienia krajowi dobrobytu i zadowolenia. Pojutrze ugodą zostanie przedłożona. Mowa bana sprawiła najlepsze wrażenie.

Berlin, 8 czerwca. Rada związkowa pod przewodnictwem ks. Bismarcka przyjęła w pierwszym czytaniu znaczną większością głosów wniosek pruski o wcieleniu dolnej Elby do okręgu cłowego.

Bruksela, 8 czerwca. W dzisiejszych wyborach liberalne stronnictwo zdobyło dwa mandaty w Viston i Neufchateau. W Bastogne, Marche i Louvain wybrano ponownie klerykalnych a w Philippeville, Arlon i Nivelles liberalnych posłów. W Brukseli kandydaci liberalni otrzymali w 40 biurach większość około 4000 głosów.

Paryż, 8 czerwca. W Izbie minister wojny oznajmił, że 19go lipca rząd rozda wszystkim korpusom armii sztabary republikańskie. Blachere z prawicy gani usunięcie wielu funkcyjaryuszów armii i sądownictwa, co dezorganizuje armię i wywołuje w kraju niezadowolenie. Minister wojny odpowiada, że armię dezorganizuje tylko wprowadzanie polityki w jej szeregi. Izba uchwała na wniosek Raspaila, że dzień 14 lipca, jako rocznica zdobycia Bastylli, ma być uroczystością obchodzoną jako święto narodowe. Minister skarbu przedkłada projekt zniżający podatek od cukru z 70 na 40 franków za 100 kilo.

Wiedeń, 9 czerwca. Dzisiejsze dzienniki ogłaszają już projekt reformy wyborczej w Czechach. Czeskie dzienniki wzywają większość sejmową, aby przedłożenia tego użyła jako impulsu do nowych rokowań ugodowych. Myśl ta nie znajduje jednak odgłosu w prasie i w kołach sejmowych niemieckich, i nie ma prawie wątpliwości, że projekt reformy wyborczej zostanie odrzucony.

Wiedeń, 9 czerwca. Wiadomość, podana przez *Nowoje Wremia*, jakoby Anglia zaproponowała odstąpienie okręgu Bojany Czarnogórze i zniesienie austriackiej polityki morskiej na wybrzeżu czarnogórskim, jest fałszywą.

Wczoraj zredagowano na zgromadzeniu ambasadorów u Goeschena w Konstantynopolu notę identyczną (nie zbiorową). Porta w odpowiedzi swojej ma podnieść, że nie tylko od Turcyi, ale i od innych państw wypadłoby żądać wypełnienia obowiązków wypływających z traktatu berlińskiego.

Kolonia, 9 czerwca. *Köln. Zig* donosi, że Jacobini otrzymał polecenie oświadczyć rządowi niemieckiemu, że Kurya gotowa jest do wznowienia rokowań.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 czerwca 1880, godzina 2 min.
30. Losy kredytowe 180-50, Węg. akcyje kredyt. 265-75, Akcyje anglo-aust. 135-—, Akcyje banku Union 108-—, Akcyje kolei Karola Ludwika 265-40, Akcyje kolei północnej 245-50, Akcyje kolei południowej 84-25, Akcyje kolei Alfeld 158-25, Akcyje kolei Elzbiety 190-25, Akcyje kolei Lwow-Czerniow. 164-50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 147-75, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węg. oblig. państw. w złocie 88-50, Galic. oblig. indemn. 97-80, Losy z r. 1864 171-50, Akcyje kolei siedmiogrodzkiej 107-55, Akcyje banku obrotowego —, Losy tureckie 16-80, Akcyje kolei węg.-galic. —, Akcyje kolei państwowej —, Akcyje banku związkowego 134-50, Rubel papierowy 1-24 3/4, Wiedeńskie losy 118-75 Węgierskie losy 112-50, Mark. niemieck. —, Węgierska renta 108-10. Usposobienie silne.

Wiedeń, 8 czerwca 1880, godzina 4 minut.
46. Akcyje kredytowe —, Anglo-aust. —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta pap. —, Rubel papierowy —, Gal. listy zastawne 102-25, Gal. indemnizacyjne —, Mark niem. —, Gal. bank rustykalny 104-—, Losy z r. 1860 —, Napoleondor —, Usposobienie —

Wiedeń, 9 czerwca 1880, godz. 10 m.
45. Akcyje kredytowe 276-70, Anglo-aust. 135-10, Akcyje banku Union 108-60, Kolej Kar. Ludw. —, Południowa —, Napoleondor 9-36, Rubel papierowy 1-25-—, Renta pap. —, Galic. bank hip. —, Gal. oblig. indemn. —, Gal. listy zastaw banku włos. —, Losy z r. 1860 —, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 8 czerwca.
Wiedeń: Pszenica 12-25 do 13-50 zł., żyto 10-80 do 11-25 zł., okowita pr. 10-000 liter procent 35-25 do 35-50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10-40 do 10-45 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 14-12 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 221-50, żyto —, spirytus loco 65-50, olej rzepakowy 56-—, Szczecin: Pszenica —, rzepak —, Parvż: maki 159 klgr. 66-75, olej rzepakowy 77-75, spirytus —, Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Żółński.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 9 czerwca 1880 o godzinie 7 rano
Barometr 737-07mm. Psychrometr suchy + 16-4°C. Psychrometr wilgotny + 13-7°C. Prężność pary 10-0mm. Wilgoć 72%. Zachmurzenie 2. Wiatr SE2. Ozn. 5.
Temperatura powietrza + 13-1°R
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 761-67mm

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 czerwca 1880		płaca żądają	
		walutę austr.	złr. et.
1. Akcyje za sztukę.			
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	264 25	267 25	
Kol. lwow. cz. r. jas. po 200 zł. w. a.	164 —	167 —	
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	297 —	301 —	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	245 —	—	
2. Listy zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt galic. 5 pr. w. a.	93 70	97 70	
" " " 4 pr. w. a.	90 40	91 40	
" " " 5 pr. okresowe	96 70	97 70	
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 90	102 90	
Listy dłużne g. Z. kr. w. 6 pr. w. a.	102 —	104 —	
3. Listy dłużne za 100 złr.			
Ogól. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —	
4. Oblig. za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97 50	98 50	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98 —	100 —	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 —	102 —	
5. Losy miasta Krakowa.			
" " Stanisławowa	20 —	22 —	
6. Monety.			
Dukat holenderski	5 43	5 54	
Dukat cesarski	5 46	5 56	
Napoleondor	9 32	9 42	
Półimperyal	9 60	9 72	
Rubel rosyjski srebrny	1 57	1 68	
" " papierowy	1 24	1 26	
100 marek niemieckich	57 50	58 35	
Srebro	99 50	100 50	
Ręcznie w srebrze	20 25	20 25	

Kurs giełdy wiedeńskiej

1. Dług państwa.		płaca żądają.	
jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad		73.45	73.60
luty-sierpień		73.40	73.55
jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec		73.80	73.95
kwiecień-październik		73.85	74.—
losy z roku 1854 po 250 złr. m. k		122.95	122.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.		129.80	130.20
" " 1860 po 100 zł. 5 pr		131 —	131.50
" " 1864 po 100 zł.		170.75	171.25
" " 1864 po 50 zł.		170.50	171.—
renty Com. po 42 lir. austr.		—	29.—
listy zastaw. domow. państw. po 120 złr. 5 proc.		146 —	146.50
austr. asyg. skarb. zwrotność 1881 5 pr.		100.50	101.—
austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.		88.85	89.—
2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)			
czech		103.—	104.—
bukowiny		95.50	96.50
galicyi		97.80	98.20
niższej Austrii		104.75	105.25
siedmiogrodu		92.75	93.50
węgier		94.—	94.50
3. Akcyje.			
bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120		132.25	132.50
inst. kred. dla handlu po 160 złr.		275.—	275.25
niższ. austr. tow. eskont. po 500 zł.		790.—	800.—
gal. banku hip. po 200 zł.		—	—
gal. banku. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.		—	—
gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.		—	—
banku austro-węgiersk. a 600 zł.		833 —	834 —
kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze		67.—	68.—
inst. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. k.		566.—	568 —
kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.		190.25	190.75
kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł.		—	—
północna kolej po 1000 zł. m. k.		2454.—	2458 —
kar. Ludw. po 200 zł. m. k		265.25	265.75

NADESŁANE.

Dr. Adam Świrski

lekarz zakładu zdrojowo-kąpielowego
w IWONICZU

ordynuje w oiaгу całego sezonu jak w latach poprzednich. 3452

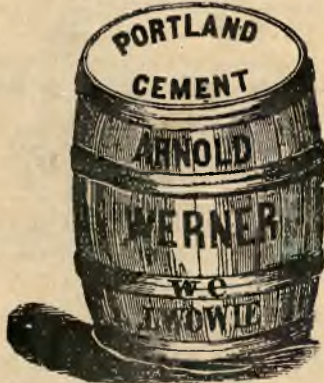
mieszkanie: „Stary pałac”



zawsze poleca w świeżym gatunku

August Schellenberg

we Lwowie. (1648)



Przyjechali do Lwowa.
dnia 9 czerwca 1880.

Hotel Europejski.

Pp. M. Zyblikiewicz z Krakowa. J. Du-uajewski z Krakowa. A. Frühling z Tarnowa. A. Jaworski z Skwarzawy. J. Hey z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. B. Fudakowski z Rosyji. J. Łazar-ski z Żywca. B. Rozwadowski z Brzeżan. O. br Trauttenberg z Pragi. I. Kribeł z Berlina. R. Müller z Pesztu. A. Fischer z Wiednia. J. Glarez z Wiednia.

Hotel George'a

Pp. K. hr. Wodzicki z Olejowa. E. Wein-

stein z Brodów. J. Gomoliński z Brodów. F. Paszkowski z Krakowa. A. Wittosławski z Bro-dów. S. Ballaja z Maffersdorf. F. Orel z Wie-dnia.

Hotel Angielski

Pp. L. hr. Krasicka z Wołynia. W. Bal z Rudenki. W. Kostkiewicz z Rosyji. M. Za-leski z Wołynia

Hotel Warszawski.

Pp. J. Rainer z Białej. W. Dolkowski z Stryja. J. Welczyński z Starego Sioła. G. Grassl z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. Maurocordato do Krakowa. F. Dillmann do Krakowa. E. Fuchs do Wiednia. K. Głębocki do Warszawy. J. Rosenberg do Krakowa. R. Roehelove do Kijowa. M. Bo-hosieny do Baniłowa. M. Pajert do Zaczisa. J. Skoropacki do Wiednia. H. Sokołowski do Brodów. J. Tyszkowski do Krakowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wie-czór (pociąg pociąg pociąg); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. min 32 po południu (pociąg mieszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pociąg); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w P. d zamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mieszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pociąg; o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany).

Odjeżdżają ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 ra-no (pociąg pociąg); o godz. 11 min. 50 po południu (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pociąg); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Pod-zamczu); o godz. 10 m. 39 w nocy po-ciąg mieszany; o godz. 12 m. 32 w po-ludnie (pociąg mieszany).

Pory niniejszego rozkładu jazd, odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

płaca żądają.		płaca żądają.	
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	164-75 165-25	Keglevicha po 10 zł. m. k.	15-75 16-25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	275-50 276-—	Losy miasta Krakowa	20-50 20-80
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. . .	85-— 85-25	Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. .	44-— 44-50
I. kol. węg. gal. a 300 zł. w srebrze	137-— 137-50	Palfiego po 40 zł. m. k.	— 42-50
4. Listy zastawne losowane.			
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	93-— —	Fundaacya szpitala Areyks. Rudolfa . .	17-10 17-30
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. wsr.	117-— 117-50	Salma po 40 zł. m. k.	51-50 52-—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 13 l. 6 pr.	99-— —	St. Genois po 40 zł. m. k.	44-25 44-75
" " " w 20 l. 7 pr.	103-75 —	Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25-50 26-—
" " " w 36 l. 5 1/2 pr.	95-50 —	Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126-50 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	90-25 —	" " po 50 zł. w. a.	62-50 65-—
" " " po 5 proc.	97-— —	Waldsteina po 20 zł. m. k.	33-25 33-75
" " " po 5 proc. w	97-— —	Windischgratza po 20 zł. m. k.	36-75 37-25
" 37 latach zwrotne	97-— 97-50	7. Weksle (na 3 miesiące)	
Gal. banku hip. po 6 proc.	102-20 102-50	Augsburg za 100 zł. w. p. n.	— —
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	104-— 104-50	Berlin za 100 mark w. p. n.	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	— —	Frankfurt za 100 mark p.	— —
Węg. Tow. ziem. ake po 5 1/2 proc.	96-50 97-50	Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —
" Zakł. kr. ziemsk. po 5 1/2 proc.	101-90 101-20	Londyn za 10 ft. szt.	117-55 117-65
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)			
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88-— 88-50	Paryż za 100 fr.	46-50 46-50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.)	85-— 86-—	Kurs złota.	
a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85-— 86-—	Dukat cesarski men.	5-54-— 5-56-—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105-75 —	" pełnej wagi	5-53-— 5-55-—
" po 100 zł. w. a.	101-— 102-—	Korona	— —
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	106-— 106-50	20-frankówka	9-35-50 9-36-—
" " " II. emisji	104-— 104-50	Rosyjski imperyal	3-62-— 3-64-—
" " " III.	102-30 102-70	Talar związkowy	— —
" " " IV.	— —	Srebro	— —
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emisji a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	89-70 90-—	Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej	
" " " z r. 1867	96-— 96-25	Telegrafowany kurs wiedeński	
" " " z r. 1868	98-80 99-10	z dnia 8 czerwca 1880	
" " " z r. 1872	88-60 88-80	Jednolity dług państwa w banknotach	73-60
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. wsr.	86-30 86-70	" " w srebrze	74-05
6. Losy.			
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180-— 180-50	Renta w złocie	88-90
Clarego po 40 zł. m. k.	— 44-—	Losy pożyczki z roku 1860	131-20
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	107-50 107-75	Akcyje banku austro-węgierskiego . . .	833-—
		" " kredytowego	275-90
		Londyn	117-65
		Srebro	—
		Napoleondor	9-36-—
		Dukat cesarski men.	5-54-—
		100 marek niemieckich	57-80

(3660 1—3) Edykt.

L. 5098. C. k. sąd obwodowy w Prze-myślu uwiadamia klasztor Benedyktynk San-domierskich z siedziby i p. Urszulę Morską z miejsca pobytu nieznaną, że przeciw nim o 5000 zł. pol. J. E. Włodzimierz hr. Dzie-duszycki pozew wytoczył naco uchwałę z dnia dzisiejszego do l. 5098 pozwanym wnie-szenie pisemnej obrony do 90 dni polecono. O raz postanowił sąd dla tych pozwa-

nych kuratora w osobie p. adw. Dr. Doliń-skiego z zastępstwem p. adw. Dr. Łużekie-go i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub in-nego pełnomocnika sądowi wczas przedsta-wili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
Przemysł 5 maja 1880.
(3910 2—3) Ogłoszenie.
L. 9675. C. k. sąd powiatowy w Pe-

cegniźnie niniejszem ogłasza, że Jurę Ko-ziaka z Pecegniżnia uznano marnotrawcą, ustanawiając dlań kuratora w osobie Dmy-tra Goruka gospodarza w Pecegniżnie.
C. k. sąd powiatowy w Pecegniżnie.
dnia 19 marca 1880.
(3953 1—3) Ogłoszenie.
L. 5915. W Sądzie tut. jszym odbędzie się 5go lipca, 23 sierpnia i 18 października 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności

l. 256 w Strzyżowie składająca się z 2 mor-gów gruntu połowy domu i piwnicy, Zofii Biłkowej własnej, niehipotecnej na pierw-szych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.
Cena szacunkowa 242 zł. 50 ct.
Wadyum 24 zł.
Re ztę warunków przeglądnać można w registraturze.
Słemień 31 grudnia 1879.

(3951 1—3) Obwieszczenie.

L. 3846. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Feiwa Drommelschlagera przeciw Jaskowi Czernickiemu pto 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 97 st. 144 now. w Tuligłowach położonej, w trzech terminach dnia 3 sierpnia, dnia 2 września i dnia 4 października 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 80 zł.

Wadyum zaś 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisanie i oszacowania realności w tutejszemu sądownej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedaż się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisanie ustanowiono kuratora w osobie p. Jana Wierzbickiego.

Komarno dnia 20 maja 1880.

(4007 1—3) L. 640 pr. **Ogłoszenie konkursu.**

Przy c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada strażnika cywilno-policyjnego z płacą roczną 360 złr. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr. wal. austr.

Ubiegający się o tę posadę, do której, w myśl ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 D. u. p. l. 60 wysłużonym podoficerom jest zastrzeżone pierwszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swoje podania jeżeli się nie znajdują w stosunku służbowym, bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie, za pośrednictwem swej przełożonej Komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu, do prezydium c. k. Dyrekcji policyi najpóźniej do 10 lipca 1880 r.

Przy tem nadmieniam się, że każdy kandydat winien w myśl rozporządzenia ministerjalnego z dnia 12 lipca 1872 D. p. p. l. 98 załączyć do podania świadectwo moralności, tudzież świadectwo uzdolnienia fizycznego, wystawione przez lekarza rządowego; nakolce dowody znajomości tutejszych krajowych języków i czytelnego pisma, wysłużeni zaś wojskowi winni prócz tego dołączyć certyfikat, stwierdzający ich uprawnienie.

Rzeczona posada która w myśl rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1876 licząca 16804 przez czas 6 miesięcy będzie przewidywana, może być nadana tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu, wyjąwszy, gdyby się żaden kandydat uprawniony (posiadający certyfikat) nie zgłosił, lub gdyby żaden ze zgłaszających się uprawnionych nie był do tej posady uzdolnionym.

Z Prezydium c. k. Dyrekcji policyi

Lwów dnia 6 czerwca 1880.

(4001 1—3) **E d y k t.**

L. 954. Na dniu 5go lipca, na dniu 2 sierpnia i na dniu 6 września 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 76 i 9 subrep. 4 w Włodzimierzach położonej a spadkobierców Jakóba Katza własnej, celem osiągnięcia przez Lejbę Kronsteina wywalczonej kwoty 3000 zł. z pn.

Za cenę wywoławczą ustanawia się sumę szacunkową 3025 zł.

Wadyum wynosi 302 zł.

Resztę warunków można w tym sądzie przejrzeć.

Żurawno d. 4 kwietnia 1880.

(4000 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 610. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 63 subrep. 59 i 60 w Chitrejach położonej, dłużnika Iwana Czurnysa własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 2 lipca, 16 lipca i 6 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. a w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej tj. 40 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew dnia 31 marca 1880.

(3846 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7193. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu osiągnięcia następujących sum a) 174 zł. 80 ct. w. a. z procentami 6 pre. od 19 sierpnia 1878 kwoty 1 zł. 74 1/2 jako 1 pre. prowizji, b) 174 zł. 80 kr. z procentami 6 pre. od dnia 19 lutego 1879 i kwoty 1 zł. 74 1/2 ct. jako 1 pre. prowizji c) 3288 zł. 85 kr. w. a. 7 pre. odsetkami od dnia 19

sierpnia 1879 nareszcie d) kosztów sądowych w ilości 17 zł. 29 ct., tudzież kosztów egzekucyjnej obecnie w ilości 23 zł. 97 ct. przyznanych, z potrąceniem jednak kwoty 40 zł. 93 ct. na rachunek zaległości złożonej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 16 lipca i dnia 16 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Rubin, Michla i Arona Birnbergów tudzież Arona Königsberga w Tarnopolu pod l. 264/280 położonej w Tabuli miasta Tarnopola zapisanej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedana nie będzie 13500 zł. w. a.

Wadyum 1350 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 kwietnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem zezwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dr. Glogiera a zastępcą tegoż p. adwok. Dr. Mantla.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 18 maja 1880.

(3952 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3799. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Josia Freilicha przeciw Wasylowi Rubacha pto. 70 zł. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Kleku położonej wykazem hipotecznym Nr. 48 księgi gruntowej gminy Kleka objętej, w trzech terminach dnia 2 sierpnia, 1 września i dnia 1 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 271 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisanie i oszacowania realności w tutejszemu sądownej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedaż się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 3 maja 1880 przez kuratora którego w osobie p. Andrusza Terszakowicza wójta z Kleka się ustanawia.

Komarno 20 maja 1880.

(4006 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 22570. W celu zabezpieczenia dostawy sztru na gościniec państwowe w kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1881, 1882 i 1883, odbędzie się w dniu 28 czerwca 1880 r. w c. k. Starostwie w Kołomyjach licytacja przez składanie opieczętowanych ofert.

Ilość potrzebnego sztru na rok 1881 wynosi 4614 metrów sześciennych, suma fiskalna 7923 zł. 77 1/2 ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak nie maiej wykaz przestrzeni na które materyał ten dostarczonym być ma, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty na cały trzyletni okres czasu, lub tylko na rok 1881 zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum 5 odsetek od sumy fiskalnej wynoszącym, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale także i literami, w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nieułożone w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 28 maja 1880.

(3945 1—3) **E d y k t.**

L. 5276. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia sum 580 zł., 580 zł. i 15838 zł. 14 ct. a. w. z pn. na rzecz galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż dóbr Bukowiec, Bieniowa i części Bieniowa jak Dom. 309 p. 365 n. 16 haer. Adama Raciborskiego własnych w dniach 15 lipca, 18 sierpnia i 23 września 1880, każdym razem o 10tej godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowi 71360 złr. wal. austr.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10/100 ceny wywołania 71360 zł. to jest sumę 7136 zł. bądź w gotówiznie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacjach indemnizacyjnych lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzywilejowanego galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austriackiego banku narodowego w Wiedniu.

Obligacje listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej gazety lwowskiej.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się strony, wierzycieli hipotecznych tudzież wszystkich tych którzyby dopiero po dniu 26 sierpnia 1879 jakiegokol-

wiek bądź rodzaju prawa za pośrednictwem tabuli krajowej względem sprzedaż się mających dóbr nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub później w tej sprawie wydać się mające uchwały weale nie, albo nie na czas z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, przez kuratora adwokata Dra Kohna z zastępstwem p. adw. Dra Budzynowskiego tudzież przez edykta zawiadamia.

Sambor dnia 18 maja 1880.

(3946 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6282. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi gminy miasta Sambora 1242 zł. 10 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 96 d. 117, 118 i 119 n. w dzielnicy Lwowskiej w Samborze położonej dłużniczej masy padkowej Majera Wittmajera wedle Dom. I str. 89 n. 2 haer. własnej odbędzie się w tutejszym sądzie w jednym terminie dnia 19 sierpnia 1880 o 10 godzinie rano pod następującymi warunkami:

Cena wywołania wynosi 7690 zł. 24 ct. w. a. wadyum 350 zł. w. a. i że rzeczona realność za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

O tej dozwolonej licytacji zawiadamia się gminę miasta Sambora, spadkobierców Majera Wittmajera a to nieletnich Gabryela, Basię i Jakóba Mehrerów na ręce ich opiekuna Nachmana Mehrera, nieletniego Józefa Mehrera na ręce opiekuna Dr. Izidora Mehrera, Dr. Henryka Mehrera, Maksa Mehrera, Adolfa Mehrera, Adeliny z Mehrerów Reischer, Deborę Horowitz, Elizyka Ber Horowitza, Frejdę Menkes, Leę Mehrera, Chane Dische, Esterę Steigenfest i nieletnich Beile, Gabriela i Szymona Izaka 2 im. Dischow na ręce ich ojca Jakóba Dische, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych; Wilhelminę Perską, c. k. prokuratorę skarbu imieniem wysokiego skarbu we Lwowie, c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, zaś nie wiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefa Mehrera względnie tegoż spadkobierców, jako też wszystkich tych wierzycieli, którzyby po 24 maja 1879 nabyli prawo rzeczowe na powyższej realności, lub którymby niniejsza uchwała doręczona być nie mogła przez już ustanowionego kuratora adw. Dr. Wołosiańskiego z zastępstwem adwokata Dr. Ehrlicha i przez edykta.

Sambor 25 maja 1880.

(3975 1—3) **E d y k t.**

L. 7159. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Aschkenasa przeciw Iwanowi Krawiec o zapłatę kwoty 33 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w trzech terminach a to w dniu 16 lipca, 20 sierpnia i 11 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 14 w Wielonicach położonej.

Cena wywołania 1135 zł.

Zakład 113 zł. 50 ct.

Realność ta zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub co najmniej za taką, na ostatnim, zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Blizsze warunki licytacyjne, tudzież akta opisanie i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niżankowice 31 grudnia 1879.

(3670 1—3) **E d y k t.**

L. 16608. Lwowski c. k. sąd krajowy ogłasza niniejszem, iż na dniu 5 lipca 1880 o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze 3 sądu tutejszego ryczałtowa publiczna sprzedaż wierzycielności masy konkursowej s. p. Piotra Lewickiego niegdys krawca tutejszego nominalnie łączną kwotę 6792 zł. 57 ct. w. a. wyloszających.

Sprzedż będzie ryczałtowa bez wszelkiej przytem ewikcji za płynność lub możność osiągnięcia, jednakże i poniżej powyższej kwoty cenę wywołania stanowiącej miejsce mieć może.

Wadyum wynosi 340 zł. a do dni 14 po sądowem zawiadomieniu nabywcy o zatwierdzeniu licytacji cała cena kupna do sądu złożona być winna.

Resztę warunków jak i wykaz poszczególnych wierzycielności w t. s. registraturze przejrzeć można.

Lwów dnia 15 maja 1880.

(3849 1—3) **E d y k t.**

L. 7630 C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adolfa Dobrzyńskiego, że pod dniem 8 maja 1880 L. 6298 wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty 1500 zł. Wiktorowi Geigenowi a to na zasadzie weksłu z dnia 14 maja 1877.

Poleca mu zarazem, ażeby środki obrony kuratorowi dał w osobie dra Parskiego ustanowionemu podać, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

Tarnów dnia 31 maja 1880.

(3990 1—3) **E d y k t.**

L. 1599. Celem zaspokojenia należności Samuela Goldsteina 20 złr. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 2 lipca 1880,

30 lipca 1880 i 20 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż domu pod nr. 328 i kawałka gruntu na kamiennym obłazie zwanego, w Muszynie, spadkobierców Antoniego Sliwy własnych.

Cena szacunkowa wynosi 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica 31 maja 1880.

(3852 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 653. W sądzie tutejszym odbędzie się 5 lipca, 23 sierpnia i 27 września 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności nr. 113 w Koceniu położonej, składającej się z 2 morgów gruntu, domu mieszkalnego z placem, Wojciecha i Reginy Hernasów własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków przeglądać można w tutejszej registraturze.

Ślemień 25 kwietnia 1880.

(3854 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3674. W sądzie tutejszym odbędzie się 5 lipca, 23 sierpnia i 27 września 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności nr. 97 w Kurowie składającej się z 3 morgów 1304 dom, piwnicy, Wojciecha Krala własnej niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 244 zł. wadyum 24 złr. w. a.

Resztę warunków przeglądać można w registraturze.

Ślemień 29 listopada 1879.

(3995) **Ogłoszenie**

L. 79. Komisya hipoteczna w Mielcu zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z dotyczącymi aktami gminy katastralnej Grzybów złożone zostały w sądzie powiatowym w Mielcu do powszechnego przejrzania.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą pisemnie lub ustnie w tymże sądzie, a na dniu 14 czerwca 1880 także przed komisją hipoteczną. Mielec 5 czerwca 1880.

(3996) **Ogłoszenie.**

L. 3409. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy rozpocznie dochodzenia miejscowe mające na celu założenie nowej księgi gruntowej dla gminy Okopy z miejscowością Kozaczówka na dniu 14 czerwca 1880 o godzinie 8 rano.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w gminie.

Mielnica 6 czerwca 1880

(3999) **Ogłoszenie.**

L. 4118. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Lalin z dniem 16 czerwca 1880 rozpoczyna.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

Sanok dnia 1 czerwca 1880.

(3851 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4351. W Sądzie tutejszym odbędzie się 9go sierpnia 6 września 25 października 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności l. 174 w Krzeszowie składającej się z 2 morgów 500 kwadr. sąż. gruntu ornego stodoły, piwnicy, Wojciecha Sajnoga własnej niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 330 zł

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków przeglądać można w registraturze.

Ślemień 20 grudnia 1879.

(3994) **Obwieszczenie.**

L. 3203 C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach oznajmia, że z powodu zakładania ksiąg gruntowych miejscowe dochodzenia w gminie katastralnej Kluwinię rozpocznie dnia 11 czerwca 1880.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Kopyczyńce dnia 4 czerwca 1880.

(3663) **E d y k t.**

L. 8237. C. k. Sąd powiatowy miejs. del. Tarnowski ogłasza, iż ustanowił p. adw. Dra Malawskiego z substytucją adw. Dra Parskiego kuratorem nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Apolinarego Iwelskiego wskutek wniesionego przez Mendla Barona przeciw niemu pozwu o 8 zł. 56 ct. a. w. i kuratorowi polecił, aby nieobecnego podług przepisów prawa zastępował.

Tarnów dnia 15 maja 1880.

(3973 2—3) Obwieszczenie.

L. 1768. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Tarnopolskiej filii gal. akc. banku hipotecznego przeciw Mendlowi Auerbachowi o 780 zł. z pn. odbędzie się dnia 30 czerwca 2 sierpnia i 3 września 1880 zawsze o godz. 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. 174 w Budzanowie na 2547 zł. ocenionej. Na pierwszych dwóch terminach ta realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie także niżej takowej sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 254 zł. 70 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Budzanów 30 maja 1880.

(3954 2—3) E d y k t.

L. 2390. C. k. sąd powiatowy rozpisuje w sprawie Leiby Fliegelmana przeciw Bartłomiejowi Zamorskiemu pto. 100 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 160 w Gniewczynie ciała tabularnego niestanowiącej egzekucyjnie zajętej na 735 zł. szacowanej w 3 terminach na dzień 30 czerwca, 2 sierpnia i 3 września 1880 zawsze o 10 rano w sądzie a na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaż nastąpi.

Wadyum wynosi 73 zł. 50 ct. Resztę warunków i protokoła przejrzeć można w registraturze.

Przeworsk dnia 22 kwietnia 1880.

(3956 2—3) E d y k t.

L. 843. C. k. sąd powiatowy w Skrzylach rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Chajki Henacie dw. im. Wolloch zamężnej Reizner w kwocie 250 zł. a. w. z pn. publiczny przetarg szpichlerza pod Nr. k. 14 w Skrzylach położonego, własność Leiby Wollocha stanowiącego w trzech terminach, 14 czerwca, 2 lipca i 30 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Protokół oszacowania i warunki licytacyjne tego szpichlerza wolno w registraturze przeglądać.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Skarlat 14 maja 1880.

(3972 2—3) Obwieszczenie.

L. 1087. Dnia 23 czerwca, dnia 4 sierpnia i dnia 13 października 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 554 w Humniskach masy nieobjętej Franciszka Dąbrowskiego własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi Wolfa Adwokata w kwocie 100 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyż ceny wywołania, przy trzecim także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów 11 marca 1880.

(3970 2—3) E d y k t.

L. 8498. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 1151 zł. 4 ct. z większej 1200 zł. z pn. odbędzie się dnia 5 lipca 1880 o 9 godzinie przed południem przymusowa licytacja realności Nr. kons. 18 w Moszczenicy, objętej wykazem hipotecznym 155 dla gminy katastralnej Chelm, także niżej ceny wywołania wynoszącej 2400 zł.

Wadyum wynosi 120 zł.

Inne warunki mogą być przejrzane w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia 26 kwietnia 1880.

(3443 2—3) E d y k t.

L. 5470. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Kryspina Kostórkiewicza zezwolił na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionego wrzeczono przezeń poświadczenia depozytowego Tarnowskiej kasy oszczędności z dnia 17 października 1876 na los pożyczki premiowej państwowej z roku 1864 Serya 2196 Nr. 45 na 100 zł. w. a. tejże w zastaw oddany i wzywa niniejszem posiadacza rzeczzonego dokumentu, aby takowy w zakresie jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia po raz pierwszy edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej sądowi temu przedłożył gdyż w razie przeciwnym zagubiony dokument za umorzony uznany zostanie.

W Tarnowie dnia 22 kwietnia 1880.

(3770 2—3) E d y k t.

L. 2796. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyjach ogłasza; iż w sprawie egzekucyjnej Jakóba Ochanowicza przeciw Nuchimowi Glatt o zapłatę 500 złr. a. w. z pn. na dniu 5 lipca i na dniu 9 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. katastr. (478/i) w Oskrzyszynie położonej Nuchima Glatta własnej, za lub wyżej ceny wywołania.

Wrazie niesprzedania za cenę wywoła-

nia wyznacza się termin do układowych warunków na dzień 1 września 1880 godzinę 10 rano.

Cena wywołania wynosi 600 zł. a. w. Wadyum 60 zł.

Inne warunki i akt oszacowania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane. Kołomyja 30 marca 1880.

(3931 2—3) E d y k t.

L. 3816. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wzywa Iwana Szowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, aby się w przeciągu roku zgłosił i deklarację do spadku po ojcu swoim Józefie wniósł, inaczej spadek z ustanowionym kuratorem Wojtkiem Szowskim pertraktowany będzie.

Czortków 26 kwietnia 1879.

(3980 2—3) E d y k t.

L. 28897. C. k. sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pp. do powszechnych władz mości, że wskutek prośby c. k. Prokuratora skarbu w imieniu wysokiego skarbu wojkowego o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntu pod parcelą katastr. l. 2387 oznaczonego pochodzącego z realności pod l. 98 w Przemyślu na Zawaniu w tamtejszo sądowym powiecie i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z gruntu obejmującego przestrzeń 188 kw. sążni, graniczącego na północ z drogą połową liczbą katastralną 2848 na wschód i południe z resztą parceli liczbą katastr. 2387 na zachód z dalszym ciągiem drogi wałowej l. VI i z parcel. kat. l. 2396 c. k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzany być może, a od dnia 1go grudnia 1880 za księgę gruntową uważany będzie również oznajmia się że od dnia 1 grudnia 1880 począwszy, nowe prawa własności, czy zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisaną nieruchomości, jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpi-anych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 stycznia 1881 tem pewniej wnieśli, ileż w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmnić się mających rozczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyli.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznym jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucja lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 16 grudnia 1879.

(3971 2—3) E d y k t.

L. 2955. Uchwałę c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 2 grudnia 1879 l. 17366 został Onufry Kapęgosz gospodarz z Czolhan za marnotrawcę uznany.

Kuratorem Stefan Puszan z Czolhan.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów 15 maja 1880.

(3799 2—3) Ogłoszenie.

L. 2728. Sąd obwodowy w Nowym Sączu jako sąd handlowy ogłasza, że firma handlowa „Henryk Korbela, handel towarów modnych w Nowym Sączu“ z powodu skazania Henryka Korbela za występki z §. 486 k. k. w rejestrze handlowym firm pojedynczych zmazaną została.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 15 maja 1880.

(3894 2—3) E d y k t.

L. 4946. C. k. Sąd krajowy zawiadamia, że na podstawie prawomocnego wyroku z 2 czerwca 1876 l. 12215, przychylając się do prośby Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie, celem zaspokojenia należących się Arcybractwu Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie od św. p. Stanisława Chwalibogowskiego o względnie od tegoż spadkobierców z hipoteki dóbr Nie-

goszowice z przyległością Sowiarka sumy 30000 złt. pol. zezwala na egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Niegoszowice z przyległością Sowiarka w Wielkiem Księstwie Krakowskiem w powiecie Krzeszowskim położonych, przedtem ś. p. Stanisława Chwalibogowskiego, obecnie wedle księgi g. l. Gm. XVI Pisary vol. nov. 1 pag. 16 n. 18 haer. Kazimierza Chwalibogowskiego własnych.

Sprzedaż tych dóbr odbędzie się w gma. hu sądu krajowego krakowskiego przez publiczną licytację w trzech terminach 16 sierpnia, 27 września i 28 października 1880, o 10 rano z tem nadmienieniem, że na pierwszych dwóch terminach dobra te niżej ceny szacunkowej, na trzecim nie niżej kwoty, jaką wszystkie na tych sprzedaż się mających dobrach długi z przynależnościami i pretensjami uprzywilejowanymi wynoszą, sprzedane będą.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tych dóbr w kwocie 116.100 zł.

Nabywca winien będzie resztujące 3/5 części ceny kupna w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej do depozytu sądowego złożyć.

Na wypadek, gdyby te dobra przy wyznaczonych trzech terminach sprzedane nie zostały, wyznacza się termin na dzień 28go października 1880 o 4tej po południu w celu ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, na którym wierzyciele i byli właściciele tem pewniej stawiać się mają, ile że niestawiający jako przystępujący do wniosku większości uważany będzie.

Wyciąg hipoteczny i akt w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

O czem się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, niewiadomych zaś z życia i miejsca pobytu wierzycieli do rąk ustanowionego kuratora adwokata Stycznia z substytucją adwokata Starzowskiego.

Kraków 5 marca 1880.

(3982 2—3) E d y k t.

L. 24695. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leopolda hr. Starzeńskiego, iż wskutek wniesionego przez Jana Dobrzańskiego przeciw niemu podania z dnia 30 maja 1880 l. 24695 uchwałę z dnia 5 czerwca 1880 do l. 24695 nakaz płatniczy na sumę wekslową 667 zł. z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Włodzimierzowi Czemeryńskiemu wręczono.

Lwów 5 czerwca 1880.

(3949 2—3) E d y k t.

L. 3482. Gdy Wojciech i Katarzyna Molnarowicze właściciele realności pod l. k. 60 w Kaluowie położonej wykazem hipotecznym 42 dla tejże wsi objętej, prośbę o amortyzację sumy 400 zł. wal. Wi. d. według skryptu dnia 17 kwietnia 1817 przez Heinricha i Elżbietę Feger wystawionego z masy spadkowej po Piotrze Tuszu czyli Tesch wytyczonej jak Tom IV. T. n. I. pag. 66 pos. 79 w stanie biernym powyższej realności na rzecz pomienionej masy spadkowej zainstalowanej do sądu wnieśli, wzywa się więc wszystkich, którzyby do tej sumy zahipotekowanej jakie prawo sobie rościli, ażeby z temże najdalej do 15 czerwca 1881 do tutejszego sądu się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ustawy z 25 lipca 1871 powyższa pretensja tabularna za powtórnym podaniem proszących jako umorzona uznana zostanie.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 4 maja 1880.

(3987 2—3) Ogłoszenie konkursu.

C. k. okręgowa Rada szkolna Jasielska ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Posada nauczyciela starszego przy 4 klasowej szkole w Dukli z roczną płacą 450 złr. w. a.

2. Przy 2 klasowej szkole w Frysztaku posada starszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. w. a.

3. Posady nauczycieli etatowych w szkołach ludowych jednoklasowych: a) Skołyszynie, b) w Szebniach, c) w Przybówce d) w Myscowy. Do posad pod 3 wymienionych przywiązana jest płaca 300 zł. w. a. i wolne pomieszkanie. W jednej tylko szkole w Myscowy język wykładowy ruski.

Podania we wszelkie dokumenta służbowe należące zaopatrzone należy przedkładać za pośrednictwem dotyczącej rady szkol. okręgowej do okręg. rady szkol. w Jasle najpóźniej do dnia 10 lipca b. r.

Jasło dnia 4 czerwca 1880.

Przewodniczący c. k. starosta

Gabryszewski.

(3652 2—3) E d y k t.

L. 2901. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzycielności c. k. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 2537 zł. 50 ct., 2537 zł. 50 ct. i 69617 zł. 3 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż dóbr Samokleski z przyległościami Mrukowa, Pielgrzymka, Kłopotnica, Folusz, Huta, Zawadka i Czekaj w powiecie sądowym Zm. grodzkim starostwie Jasielskiem położonych, Henryka bar. Wilczek i Gutt-

land własnych, w drodze publicznej licytacji w jednym terminie dnia 2 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie odbyć się mającą.

Licytacja powyższa odbędzie się w jednym powyżej oznaczonym terminie ryczałtowo niżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjąta w sumie 156.577 zł. w. a. zakład zaś wynosi 5/100 ceny wywołania czyli kwotę 7828 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Przemysł 21 kwietnia 1880.

(3927 1—3) E d y k t.

L. 3930. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia firmę Markus Sobel tudzież niewiadomych z miejsca pobytu Jarembasza Sobel, Meyera Marcus i Szymona Kolbuszower, że jako władza konkursowa w masie rozbirowej Brodzkiej firmy handlowej Chaji Katzenettebogen i Feigi Schleicher, dzierżycielki tej firmy, ustanowił dla nich w celu doręczenia wydanego w tej masie rozbirowej wyroku klasyfikacyjnego z dnia 31 grudnia 1879 l. 8585 niemniej zastępowania dalszego w tej sprawie konkursowej kuratorem adw. Dra Billeta ze substytucją adw. Dra Mijakowskiego.

Złoczów 15 maja 1880.

(3884 1—3) L. 23684.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy z powodu zgonu ś. p. Antoniego Kotarasińskiego, ś. p. Kajetana Dąbrowskiego i ś. p. Wojciecha Rybińskiego a zatem opróżnienia trzech miejsc wsparć dożywotnich w fundacji Pelagii Russanowskiej ogłasza zgodnie z wnioskiem kuratora następujący

konkurs:

Prawo do pobierania wsparć dożywotnich z tej fundacji mają inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii tak łacińskiego jako też grecko-unickiego i ormiańskiego obrządku, lub też inne osoby polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii, tak łacińskiego, jako też grecko-unickiego lub ormiańskiego obrządku, które w jakim bądź innym zawodzie za usługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.

Prawo nadania wsparć dożywotnich przysługuje kuratorowi fundacji J. W. Jerzemu hr. Moszyńskiemu, wskazując za dekretami przez Wydział krajowy wystawionemi.

Wzywa się przeto wszystkie powyższmi wymienione osoby, które z uprawnienia swego do użytkowania z tej fundacji korzystają pragną, ażeby w przeciągu dni trzydziestu od daty trzeciego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ wniosły swe pismem tudzież o ile być może, udokumentowane podania do Wydziału krajowego, a w szczególności dołączyły także stosowne świadectwa co do wykazania religii i obrządku, jakoteż i ubóstwa.

We Lwowie dnia 1 czerwca 1880.

(3764 3—3) E d y k t.

L. 5854. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomej Maryę Kwiatkowską, iż celem doręczenia jej decyzji c. k. wyższego sądu krajowego z 27 maja 1879 l. 9890 intymowanej t. s. uchwałę z 14 czerwca 1879 l. 26504 adwokat Dr. Sitarski kuratorem, zaś adwokat Dr. Szwedziński tegoż substytutem ustanowiony został. Jest zatem rzeczą tejże Maryi Kwiatkowskiej rzeczonym kuratorowi potrzebnej informacji udzielić, lub sobie innego zastępcę obrać, i o tem sądowi donieść, ileż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wynikić sama sobie przypisać będzie winna.

C. k. sąd krajowy

Lwów dnia 14 lutego 1880.

(3749 3—3) E d y k t.

L. 3305. C. k. sąd powiatowy w Dębicy wzywa nieobecnych Wawrzeńca Jarosza i Kazimierza Jarosza a względnie tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, aby się w przeciągu roku do sądu zgłosili i swoje oświadczenie do przyjęcia spadku po zmarłym dnia 15 lipca 1873 w Dębicy Walentym Jaroszu złożyli gdyż inaczej pertraktacja spadku z oświadczeniami spadkobiercami i kuratorem p. Ferdynandem Herzogiem z Dębicy dla nich ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dębica 26 maja 1880.

(3962 3—3) Konkurs

L. 37pr. Posada rewidenta rachunkowego w departamencie rachunkowym c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie z poborami IX klasy rangi urzędników państwowych.

Podania o tę posadę należy najdalej do 20 b. m. wnieść do c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie i zaopatrzyć takowe w odnośne dokumenta, a mianowicie wykazać się dotychczasową służbą i odbytego popisu z rachunkowości państwowej i zupełnej znajomości języków krajowych (w mowie i piśmie).

Lwów dnia 6 czerwca 1880

(3988 3—3) Obwieszczenie.

L. 1832. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż na prośbę spadkobierców Klamensa Bochenkiego celem zaspokojenia sumy 1200 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 71/78 i Nr. 272 w Zbarażu położonych według Dom. I. pag. 78 n. 10 haer. i Dom V. pag. 40 n. 9 haer. do dłużników Mojżesza, Naftalego i Bassi Münzów należących w trzech terminach dnia 15 czerwca, 15 lipca i 16 sierpnia 1880 każdym razem o godz. 10 rano w tusadowym zabudowaniu się odbędzie, i że sprzedaż się mające realności na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie jednakże tylko za taką cenę sprzedane zostaną, która by długi hipoteczne pokryła.

Cena wywołania wynosi 5483 zł. Wadyum 10%.

Akt oszacowania i wyciągi tabularne, tudzież reszta warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w tusadowej registraturze.

Dla wszyscy wierzycieli, którzyby po dniu 5 września 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale, lub wcześniej doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora c. k. notariusza P. Leopolda Kukawskiego.

Zbaraz dnia 8 maja 1880.

(3937 3—3)

L. 1086.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, iż dnia 28 czerwca, dnia 12 lipca i dnia 19 lipca 1880 o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa licytacja realności dłużnika Józefa Krzemieniec pod Nr. kons. 85 subrep. 350 w Pogorzelsku na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt, włościańskiego we Lwowie pto. 98. zł. z pn.

Cena wywołania i szacunkowa 500 zł. Zakład 50 zł.

Blizsze warunki i protokół zastawnego opisanie przejrzeć można w registraturze. Rawa 27 marca 1880.

(3932 3—3)

Edykt.

L. 721. Na terminach 30 czerwca, 2 sierpnia i 6 września 1880 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacja realności pod Nr. 7 w Tuczach położonej według Dom. cam. Tom I. pag. 232 n. 2 i 3 haer. Mojżesza Fruchtera i Herscha Stock własnej, celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. galic. ake. banku hipotecznego w kwocie 23 zł., 23 zł. i 432 80 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1187 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjętej, niżej której realność ta na powyższych terminach sprzedana nie będzie, przeto w razieby jeżeli, takowe bez skutku upłynęły, odbędzie się na terminie 6 września 1880 o 3 godz. po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 119 zł. w. a. szczególne warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub odpisać.

Kuratorem wierzycieli nieznanych i tych, którymby uchwała licytacyjna wcześniej lub wcale doręczoną być nie mogła, ustanowiony p. Ferdynand Krischke, sekretarz tut. wydziału powiatowego.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 31 marca 1880.

(3890 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2577/80. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie Machli Bauer przeciw Mojżeszowi Jozefsborg o zapłatę resztującej sumy 172 zł. 44 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tymże publiczna egzekucyjna licytacja części realności pod l. k. 123 w Pnikucie położonej dłużnika własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach a to: I) na dniu 8 lipca, II) na dniu 10 sierpnia, a III) na dniu 14 września 1880, każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 575 zł. w. a. zakład 58 zł. w. a.

W pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś także niżej ceny sprzedana.

Warunki licytacji, protokół zastawnego opisanie i ocenienia wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

Mościska dnia 20 maja 1880.

(3934 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1426. Decyzją c. k. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 18 lutego 1880 l. 695, uznana Juliana Gazda z Korczyn umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Maciej Zych.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno dnia 29 marca 1880.

(3860 3—3) **Edykt.**

L. 22013. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem ściągnięcia należących się galic. kasie oszczędności od Franciszka X. Koprzywy pretensji pożyczkowej 6849 złr. 14 et. a. w. z pn. przymusowa licytacja realności pod l. 657³/₄ we Lwowie położonej, według Dom. 232 p. 41 n. 1 haer. Franciszka Xawerego Koprzywy własnej, dnia 19 sierpnia 1880 o godzinie 12 przed południem w

sądzie tutejszym się odbędzie, na którym to terminie realność wspomniana także i poniżej swej wartości przy udzieleniu powyższej pożyczki na kwotę 18250 zł. a. w. przyjętej a oraz cenę wywołania stanowiącej za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie, że dalej jak wadyum kwota 600 zł. a. w. ma być złożoną, i że dalsze warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć wolno, w końcu zaś że dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Fanny Löwenstein i Klary Spira, jak i dla wszystkich tych którzy dopiero po dniu 22 stycznia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego przy rozpisaniu tej licytacji użytego rzeczowe prawa na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwała tej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiego bądź powodu wcale lub wcześniej doręczone być nie mogły adwokat Dr. Skalkowski kuratorem zamianowanym zost. l.

Lwów dnia 22 maja 1880.

(3755 3—3)

Edykt.

L. 1324. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 20 lipca 1880 o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż dwóch morgów wgruntu bez numeru konskrypcyjnego w Gwizdowie położonych na 230 zł. oszacowanych.

Zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk dnia 27 marca 1880.

(3944 3—3)

L. 1585.

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości publicznej, że celem zaspokojenia sumy 71 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 15 czerwca i 19 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Fedka Dołyny pod l. 37 w Dołhem położonej, na rzecz Nathana Sommersteina pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 105 zł.

2. Wadyum wynosi 10 zł. 50 ct.

3. Realność ta na powyższych terminach sprzedana będzie tylko powyżej lub za cenę szacunkową.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Trembowla 24 maja 1880.

(3713 3—3)

Edykt.

L. 18550. C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych niniejszem wiadomo czyni, iż wskutek prośby do l. 18550/80 przez Chana Fiech wniesionej odbędzie się w celu ściągnięcia wierzytelności w kwocie 700 zł. w. a. z pn. w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności we Lwowie pod l. 47 3/4 według Dom. 150 p. 185 n. 48 haer. dłużników Izraela i Feigi Somerów własnej w dwóch terminach a to w dniu 15 lipca i 16 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej czwartej części powyższej realności w kwocie 1543 zł. 75 ct. w. a. i na powyższych dwóch terminach hipoteka ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej pozbyta będzie.

Nabywca obowiązany będzie długi na sprzedanej 1/4 części realności ciężące o ile w ofiarowaną cenę kupna wchodzi, przyjętą jeżeliby wierzyciele takowych przed umówionym wypowiedzeniem odebrać nie chcieli.

Na wypadek zaś gdyby, na żadnym z tych dwóch terminów wartość szacunkowa osiągnięta być nie mogła, ustanawia się celem ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 7 września 1880 o godzinie 4 po południu, z tem, iż niestawiający na tym terminie jako przystępujący do większości głosów uważani będą.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji 10% część ceny wywołania t. j. sumę 154 zł. 40 ct. w. a. bądź w gotówkę, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub austriacko węgierskiego Banku narodowego, lub galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie albo też w galic. obligacjach indemnizacyjnych według kursu dnia ostatniego przed licytacją w Gazecie Lwowskiej notowanego, jako wadyum do rąk komisji licytacyjnej złożyć.

Wadyum to nabywcy w cenę kupna wliczone, innym zaś zwróconem zostanie.

O rozpisaniu powyższej licytacji zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Rachli Modlinger, Sary Modlinger, Ferdynanda Kramer, Chaima Modlinger, Herscha Menkes, Chaima czyli Jachima Beer 2 im. Modlinger, Szymona Modlingera, Tauby Atlas, Jakóba Modlingera, Abrahama Herscha Goldberga, Meschulima Meth, Mojżesza Meth, Antoniego Bichan, Sary Francos, Chaima Samuela 2 im. Pops, Chaima Leiby Walder, Ozyasza Leib Menkes, Keili Blüth zamejnej Mainkes, Jakóba Streng, Samuela Izaaka Meinkes, Mariem Horowitz, Maryanny Sorokówny, Jakóba Goldberg, Efraima Hellera, Herscha Finkels, Sary Dreher, Róży Held, Beili Długacz i Guttli Długacz, jako też tych, którymby niniejsza lub

którakolwiek przyszła uchwała doręczoną być nie mogła, wreszcie tych wierzycieli, którzyby po dniu 12go kwietnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do Tabuli weszli przez niniejszy edykt, z tem, iż dla nich kuratorem ustanowiony został adw. Dr. Budek.

Lwów dnia 8 maja 1880.

(3920 3—3)

Edykt.

L. 805. C. k. sąd powiatowy miej. delegowany dla okolicy Lwowa Sekeya II wiadomo czyni, że równocześnie ustanowił, celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 19 sierpnia 1878 l. 8844 dla Jakóba Selig i Jana Łozińskiego przeznaczonej, w której na podstawie sesji Jakóba Selig z dnia 2 lutego 1888 dozwolona została intabulacja Jechla Schall za właściciela kwoty 250 zł. a. w. z pn. z większej sumy 925 zł. m. k. z hipotekowanej na realności w Zniesieniu pod l. k. 101 położonej a względnie z połowy rzeczony większej sumy 925 zł. mk. czyli ilości 500 zł. m. k. z procentami, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Selig i Jana Łozińskiego a ewentualnie tychże praw nabywców kuratora w osobie adwokata krajowego Dr. Skowronskiego we Lwowie z substytucją adwokata krajowego Dr. Raresa we Lwowie z wezwaniem prawnego zastąpienia rzeczonych kuratorów których zarazem niniejszem wzywa, ażeby w przepisnym terminie możliwie potrzebną informację temuz kuratorowi udzielili, lub sami do zastępstwa się zgłosili.

Lwów dnia 28 stycznia 1879.

(3774 3—3)

Edykt.

L. 1138. Na dniu 19 lipca, 23 sierpnia i 27 września 1880 każdym razem o godz. 10 rano, przeprowadzi c. k. sąd powiatowy egzekucyjną licytację realności hipotecznej pod Nr. 174 w Padwi położonej, Marka Horowitza własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. ake. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 750 zł. pod warunkami w uchwałę z dnia 26 lipca 1879 l. 2201 zawartymi i już ogłoszonymi.

Mielec dnia 11 maja 1880.

(3748 3—3)

Edykt.

L. 12661. C. k. sąd powiatowy w Czerwiniu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 267 zł. 50 kr. z pn. c. k. uprzyw. galic. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od Józefa Głogowskiego należących się, odbędzie się w dniach 1 lipca i 5 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądownym publiczna licytacja realności włościańskiej pod l. k. 6 subr. 49 w Górcie położonej Józefa Głogowskiego własnej, z domu drewnianego, piwnicy, stodoły drewnianej i gruntu 6 morgów 677 sążni kw. się składającej, dotąd przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a.

Na obydwu terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedana. Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisanie i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze. Czerwiniów 20 stycznia 1880.

(3922 3—3) **Obwieszczenie**

L. 2619. C. k. sąd powiatowy w Delatynie uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensji c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. w. a. z pn. od Panka Jaworskiego odbędzie się w dniach 2 sierpnia i 16 sierpnia 1880 o 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 243 w Delatynie położonej, niezahipotekowanej Panka Jaworskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi 250 zł. poręczne 25 zł.

Realność ta przy tych terminach nie będzie niżej ceny wywołania sprzedana.

Przy terminie trzecim dnia 16 sierpnia 1880 będą układane lejsze warunki.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd obwodowy.

Delatyna 2 maja 1880.

(3754 3—3)

Edykt.

L. 195. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 13 lipca, 13 sierpnia i 14go września 1880, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 37 sub. rep. 15 Ruchowie położonej na 400 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 40 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk dnia 4 kwietnia 1880.

(3891 3—3)

Edykt.

L. 2759. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem iż stosownie do ogłoszonych już pod dniem 31 maja 1879 l. 3655, celem zaspokojenia pretensji Emili Zieniewicz w ilości 240 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 13 października 1880 o 10 godzinie rano sprzedaż realności pod Nr. 18 w Gorliczynie położonej Teresy Kowal własnej, nie stanowiącej, ciała tabularnego.

Przeworsk 18 maja 1880.

(3965) **Edykt.**

L. 11604. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 11 maja 1880 l. 4805 uznano Iwana Moskala z Mraźnicy marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Stefana Moskala.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 28 maja 1880.

(3752 3—3)

Edykt.

L. 12019. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 9 lipca, 10 sierpnia i 10 września 1880 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 79 w Grodzisku miasteczku położonej na 195 zł. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 19 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk dnia 9 grudnia 1879.

(3992)

Ogłoszenie.

L. 59. C. k. komisja hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzania arkusze posiadania i inne akta służące mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Baczków“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 12 czerwca 1880, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Bochnia dnia 6 czerwca 1880.

(3979) **Ogłoszenie.**

L. 21891. Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, jako zarządca fundacji s. p. Wincentego Łodzia Ponickiego dla czeladników rzemieślniczych, rozpisuje niniejszem w myśl postanowienia statutów fundacji konkurs do losowania czterech premjów.

Według ostatniej woli fundatora odsetki kapitału fundacyjnego mają być podzielone na cztery nierówne premja i przypaść w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym, którzy je wyciągną z kolei przy losowaniu.

Tegoroczne losowanie odbędzie się dnia 19 lipca 1880 przy którym wygrane będą następujące kwoty:

I. premjum 840 zł. w. a. II. premjum 700 zł. w. a. III. premjum 560 zł. w. a. IV. premjum 420 zł. w. a.

Według statutów fundacji przypuszczeni będą do ciągnięcia losów tylko ci czeladnicy, którzy:

a) w Królestwie Galicji i Lodomerji lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przyzależni;

b) wyznają religię katolicką rzymskiego greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) wyuczyli się według istniejących przepisów rzemieślniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikację do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie są w stanie wykonywać rzemiosła swego samodzielnie;

d) wykazą moralne zachowanie się, świadectwem wydać przez właściwy urząd parafialny, a zatwierdzonem we Lwowie w i w Krakowie przez c. k. dyrekcję policji w innych zaś miejscowościach przez właściwego c. k. starostę powiatowego.

Czeladnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej czternaście (14) dni przed losowaniem t. j. włącznie do dnia 5 lipca b. r. godzinę 2 po południu, wnieść odnośne prośby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyżej oznaczone, a więc z dołączeniem: 1. metryki chrztu, 2) świadectwa ukończonej nauki rzemiosła i uzdolnienia do samodzielnego wykonywania onegoż, stwierdzonego przez przełożonego odnośnej korporacji (cechu) i majstra u którego pracują 3) świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności stwierdzających w sposób powyżej ad d) określony.

Prośby, które nadejdą do protokołu Wydziału krajowego po terminie wyżej oznaczonym, nie będą uwzględniane.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 25 maja 1880.

(4009 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4961. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 49 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 110 subrep. w Boryni położonej, dłużnej nieobjętej masy po Józefie Mundzia-kiewicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 czerwca, 16 lipca i 19 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przewidzianą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 10 lutego 1880.

Doniesienia prywatne.

OGŁOSZENIE.



Znany we Lwowie od 45 lat
Istniejący (2283 20-?)

Główny skład fortepianów

pianin, harmonium i innych instrumentów przeniesłem napowrót z ulicy Ormiańskiej do nowo zbudowanej kamienicy na ulicy Karola Ludwika 1. 7 i zaopatrzylem takowy w świeży transport fortepianów, pierwszorzędných fabryk tak wiedeńskich jako też i zagranicznych, które po nader umiarkowanych cenach wysprzedają, z gwarancją na lat 10.

JAN BALKO ul. Karola Ludwika liczb. 7.
W kamienicy przy ulicy Ormiańskiej 1. 16, jest do wynajęcia 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią i przytulnościami. — Bliższa wiadomość: ulica Karola Ludwika 1. 7, w składzie fortepianów.

Konkurs

na posadę sekretarza przy urzędzie gminnym w Kozowie. Pensya 300 zł. Termin podań do 20 czerwca 1880. Posada do objęcia z 1 lipca 1880.

Urząd gminny w Kozowie.

(3988 1-3) *Michał Grubiak* n. g.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim
na rok
1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.**
w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.”

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za niszczeniem należytosci z góry. Za pobraniem należytosci nie przesyłamy Szematyzmu.

(3963 3-3) L. 2806.

Obwieszczenie.

Magistrat król wolno handlowego miasta Jarosławia podaje do publicznej wiadomości, że Rada miejska gminie miasta Jarosławia wyłącznie własne prawo propinacji wszelkich trunków propinacyjnych oraz pobór dodatków gminnych do napoi propinacyjnych z wolnej ręki z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez radę miejską i wydział powiatowy na jeden rok lub na trzy lata wydzierżawić postanowiła. Czynsz dzierżawy minimalny ryczałtowy wynosi rocznych 42000 zł. w. a.

Utnie lub pisemne oferty, opatrzone w 10 proc. wadium wnieść można do 10 lipca 1880 r. do magistratu miasta gdzie i warunki dzierżawy przegladnięte być mogą.

Magistrat miasta.
Jarosław dnia 3 czerwca 1880.

Cały warsztat gorzelniany,

kolty robocze, alembiki, wszelkie rury komunikacyjne miedziane z odpowiednimi mosiężnymi kurkami, kocioł parowy opatrzone certyfikatem i w ogóle całe urządzenie gorzelniane w dobrym stanie i porządku **oraz pięć dobrych kuf jest na sprzedaż** z powodu zmiany systemu gospodarstwa. — Interesowani zechcą się zgłosić franco pod adresem: Zarząd Ekonomiczny w Porchowie ost. poczta **Potok złoty**. (3958 2-3)

Szuka się pomieszkania

złożonego z 9 do 10 pokoi w dzielnicy schludnej i niezbyt oddalonej od śródmieścia, na **dole** lub na **pierwszem piętrze**. Pomieszkanie ma być podzielne w ten sposób, aby tworzyło trzy partie z równą ilością pokoi, **dwie** z kuchniami, trzecia bez kuchni, niekoniecznie na jednym i tem samym piętrze. Pierwszeństwo mają pomieszkania w pobliżu ogrodu jezuitckiego, lub same z ogródkiem. Pomieszkania te mogą być wynajęte **od 1go lipca** lub **wcześniej**. — W razie odpowiednich warunków mogłyby być wynajęte cały mały dom. Oferty przysłać należy do **Administ. „Gazety Lwowskiej”** bez pośrednictwa trzecich osób

MORSZYN

zdrojowisko solankowo borowinowe.

Morszyn, stacya kolei arcyksięcia Albrechta, dworzec, poczta tuż w samym zdrojowisku, oddalony jest półtory mili od miasta Stryja i w równiejszej przestrzeni od Bolechowa.

Miejscowość ta położona jest 1200 stóp. n. p. morza u podnóża Karpat między krańcem niziny a wysokimi górami Bieszczadów i dlatego posiada wszystkie własności łagodnego podgórnego klimatu. Sam Morszyn jak i jego najbliższe otoczenie obfitują w wysokopienne lasy szpilkowe, ożywcze balsamiczne powietrze, obszerny ogród, rozległy park leśny i piękne spacerowiska.

Kumys, żółtyca, mleko, również skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych. Kąpiele ciepłe solankowe i borowinowo-mrówcze, ruczaje, żelaziste, stawowe i tusze wszelkiego rodzaju.

Zbawienne dla chorób skrofalicznych w rozmaitych formach i stopniach, jako to skrofaliczność ogólna, obrzmienia chroniczne gruczołów limfatycznych, wyrzuty skórne itp. Wypociny pozapalne stawowe i kostne. Gościec przewłoczny w rozmaitych formach. Zbytnia otyłość i zastój żylny systemu (Hemoroidy), choroby kobiece, a to: przewlekłe zapalenia i obrzmienia macicy, wypociny pozapalne i zawały około maciczne, wszelkie zbroczenia w oczyszczeniach miesiecznych nieżyty maciczne (białe upływy), tudzież z powyższych chorób często wynikające nieplodność. Choroby przewłoczne narządów oddechowego i pokarmowego utrzymujące się wskutek zastójnych żylnych brzuszy. Sledziennictwo i macinnictwo (Hypochochondria i Hysteria) Choroby skórne różnorodnej natury. Niektóre formy porażenia po udarach reumatyzmach. Dna (arthritis) w stawach.

Stały lekarz w miejscu **W. Fryderyk Dzikowski** emerytowany lekarz powiatowy. Troskliwość o wygodę największą, kuchnia i pieczywo doborowe we własnym zarządzie. Muzyka „Weteranów” grywająca 2 razy dziennie.

Otwarcie zakładu 15 maja r. b.

O wczesne zamówienia na mieszkania uprasza się.

Bliższych objaśnień udziela zarząd zdrojowiska (3214 9-?)

Krochmal połyskujący brylantowy własnego wyrobu

za którego wysmienity skutek zaręczam, przewyższa swoim działaniem wszelkie inne gatunki w polysku, białości i sztywności bieleziny, to jest: kołnierzyki, ma szety i szmisety, a najważniejsza, że nie psuje bieleziny **jak wszelkie inne gatunki** krochmalu połyskującego.

Krochmal połyskujący brylantowy **mój** używa się **bez żadnego innego dodatku**, rozpuściwszy takowy w pół godziny przed użyciem w ¼ lit. ciepłej wody, bielezina się krochmali i natychmiast w **stanie wilgotnym jeszcze**, prasuje.

W każdej paczce są 4 porcey, z których **każda wystarczy do krochmalenia** 3 szmiretów, 6 kołnierzyków i 3 par manszetów.

O. T. Winckler

we Lwowie. (3978 2-6)

Ogłoszenie.

(4003)
Dnia 22 czerwca 1880 odbędzie się w **Wołosiance wielkiej** (poczta Turze) licytacya reparacyi budynków parafialnych. Cena wywołania 1009 zł. Wadium 10 proc. żąda się. Od komitetu parafialnego.
Wołosianka wielka d. 6 czerwca 1880.

Naturalne

WODY mineralne

krajowe i zagraniczne

pod gwarancją świeżości i prawdziwości, poleca handel

St. Markiewicz

We Lwowie, w Rynku 1. 42.
(2826 8-?)

Wydział

Tarnowskiej kasy oszczędności

w moc uchwały z dnia dzisiejszego **zniża stopę procentową** z dniem 1 lipca 1880 a to:

- 1) od wkładek przed dniem 1 listopada 1879 wniesionych ze **6%** na **5%** (pięć od sta);
- 2) od pożyczek na zastawy papierów wartościowych udzielonych i udzielać się mających z **3%** na **7%** (siedm od sta)

Co się niniejszem w myśl §. 11 statutu kasy do publicznej podaje wiadomości.

Tarnów 1 czerwca 1880.

Rudolf

Sekretarz.

Ks. Martusiewicz

Prezes Wydziału.

(3943 3-3)

Galicyjski Bank kredytowy.

Wykaz z dniem 31 maja 1880.

Stan wkładek książeczkowych	zł. 1,718.614.75
Stan asygnat kasowych	zł. 914.000.—
	(1643)

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei der am 3 und 4 Juni 1880 vorgenommenen 43 regelmäßigen und 3 außerordentlichen Verlosung wurden

5% verlosbare Pfandbriefe
im Gesamtbetrage von fl. **6.208.000** ausgelost und werden dieselben von 5 Juni l. S. an bei der Hypothek-Kredit-Kasse der oesterreichisch-ungarischen Bank in Wien (Landhausgasse 2) ausbezahlt.

Das Nummerverzeichnis der an diesen Tagen gezogenen und der aus früheren Ziehungen noch ausstehenden Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ansgeliefert.

Die Befitzer von Bank-Pfandbriefen werden hierauf mit dem Bemerkten aufmerksam gemacht, daß die Verzinsung verlosbarer Bank-Pfandbriefe mit dem der betreffenden Verlosung und der folgenden Coupon-Termin — bezüglich der am 3 und 4 Juni l. S. verlossten Pfandbriefe daher bereits mit **1. Juli 1880 erlischt**. Die Coupons derselben werden zwar im Falle der Präsentation auch fortan ausgezahlt, jedoch wird bei der Einlösung der Pfandbriefe der Betrag der abgängigen Coupons vom Kapital in Abzug gebracht.

Wien, am 5 Juni 1880.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Wodianer
Generalrath,

A. Moser
Gouverneur.

Garnoss
in Vertretung des Generalsekretärs.

(4004)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akeyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w temże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi.
(2289 20-?)

Zakład zdrojowy

TRUSKA WIEC

zostaje otwartym dnia 20 maja 1880.

Kąpiele słone-siarczane i żelazisto-słono-siarczane-szlamowe, słono-alkaliczne zdroje rozrzedzające do pieta. — Zdrój, zwany naftowym, znany ze swej skuteczności.

Żółtyca owoza, zapas wód lekarskich obcych, restauracye i cukiernia. Odległość zakładu od stacyi kolejowej Drohobycz jedna mila. Na dworcu znajdują się podwozy wszelkiego rodzaju, zarząd przyjmuje także zamówienia na takowe. — Apteka, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. Lekarz zakładu dr. **Z. RIEGER**, krajowy rada zdrowia. Zamówienia na pomieszkania mogą być o tyle uwzględniane, o ile dołączony zaatek ubezpiecza czas najmu.

Zarząd.

(3192 6-8)

Zmiana pomieszkania.

Dr. A. Berger

mieszka obecnie przy ulicy Karola Ludwika 1. 7, II piętro, nad składem Jortepianów p. Balko, obok kamienicy p. Stromengera, i ordynuje jak dawniej *od 3ciej do 5tej.*

Szczepienie dzieci krowianką odbywam codziennie między 4 a 5.

Dla ubogich bezpłatnie.

Również można dostać u autora dziełko dla młodzieży z rycinami 1 zł. 50 ct. Broszura o dyfterji 50 ct.

(3333 5-6)

Nauczyciel szkół ludowych

z wykładowym językiem polskim lub niemieckim przyjmie miejsce na wsi lub w miasteczku, do przygotowania dzieci do szkół i t. p. za miernym wynagrodzeniem, na czas wakacji szkolnych, t. j. od 1 lipca do 30 sierpnia b. r. Życzący sobie, zechce się zgłosić listownie — p. ste restante **Rzeszów lit. M. D. 1. 522** do 28go czerwca b. r. (4002)

Wskutek dobrych zbiorów
po znacznie niższych cenach

KAWA

w najwzborniejszych aromatycznych gatunkach

gruboziarnista **Ceylon** po 1 zł. 70 ct. kilo

wyborna **Mokka** po 1 zł. 75 cent. kilo

zielona **Jawa** po 1 zł. 50 cent. kilo

dostarcza
w balach pocztowych po 4 $\frac{1}{4}$ kilo **czystej wagi** z opłatą cła i franco za pobraniem

R. Maiti

w Tryescie.

Wszystkie inne gatunki po cenach najtańszych w zapasie.

(4008 1-2)

Środki na włosy

wypróbowanej dobroci, zyskały powszechne uznanie i zostały na wystawach odznaczone medalami zasługi, mianowicie:

PILIPTON

włosom siwym i wypadającym po kilkakrotnym użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. — **Pilipton**, nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę.

Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzewidziane pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosiem.

Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

UNIERSALNY PŁYN przeciw łupieżu.

Łupież jest objawem chorobliwego stanu skóry, a lekoceważenie tej słabości sprząda wypadanie i siwienie włosów. Uniwersalny płyn jest tak znakomitym środkiem, że jeden flakon wystarcza na całkowite usunięcie łupieżu i kosztuje tylko 1 zł.

Woda atenska

nżywa się do zmywania głowy i włosów, odznacza się przyjemnym i długotrwałym zapachem, utrzymuje czystość skóry, włosom nadaje elastyczność, i piękny połysk. Cena 80 ct.

NIGRETINA.

Po długim doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny: jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty.

Cena 1 zł.

BRYLANTYNA, służy do pomadowania brody, nadaje włosom miękkość i połysk, a przytem włosów nie stuszcza. Cena 50 ct.

Olejek taninowy, przeciw wypadaniu włosów. Cena 50 ct.

Pomada chinowa — najprzedniejsza, wzmacnia włosy utrzuła barwę i zapobiega tworzeniu się łupieżu. Cena 80 ct.

Pomada litewska, odznacza się bardzo przyjemnym zapachem. Cena 50 ct.

Nabyć można w aptekach: w Krakowie u P. Dybskiego; w Stanisławowie u P. Stechera; w Tarnopolu u P. Jamrągiewicza.

Pierwszy zakład

chemiczno kosmetyczny i kumysowy

J. Ihnatowicza

magistra farmacji

i zaprzysięgłego chemika sądowego, we Lwowie ul. Kopernika 1. 3.

(662 19-2)

ZAKŁAD

wodoleczniczy
Franciszka Medweja

w Zawałowie,

pod kierownictwem lekarskim

Dra. Aleksandra Medweja

w tym roku odnowiony i ulepszony.

Kąpiele rzeczne i żetyca, kuchnia własna doborowa — poczta w miejscu, telegraf w Podhajcach.

Zakład przyjmuje chorych za porozumieniem listownem i za dołączeniem zadatku wysyła pojazdy do stacji Halicz. — Bliższych szczegółów zasięgnąć można w handlu Wgo Alfreda Dzikowskiego we Lwowie.

(3862 3-4)

Plec.



Jednym z głównych warunków piękności jest pleć. Nawet mnej formna twarz może nas zachwycić, jeżeli znajdziemy pleć bez zarzutu. Ale także najregularniejsza piękność dopiero wtedy zasługuje sobie na pochwałę, jeżeli będzie czystą, lśniącą, i młdzieńczo świeżą pleć. Liczna ilość pań nie może mieć pretensji do piękności, jeżeli pleć ich nie podtrzymuje. Ażeby sobie piękną i świeżą pleć aż do późnej starości zapewnić, należy używać, przez wielu znakomitych mężów, a to prof. Pyeffluch w Londynie, prof. Raspi, dr. Jüngera, dr. Rudnitza polecony, od 14 lat z nadzwyczajnym skutkiem przez tysiące używany **balsam brzozy Lenglila**. Ten ulubiony kosmetyk uzdrawia w skutek szkodliwego bielidła, namiejtności, lub z powodu innych przyczyn zbrzydłą pleć, a nawet w skutek ospy oszpeconą twarz przywraca do zupełnej gładkości. Czynniki zwiędła i zeschła skórę znowu świeżą i gładką i nadaje jej przyjemny kolor. Na co głównie starsze panie i panowie uwagę zwracają. Że opórów dr. Lenglila balsamu brzozyowego nie ma lepszego i niezawodniejszego środka na upiększenie i konserwowanie twarzy, stwierdzili ci, którzy takowego używali. Cena dzbanuska 1 złr. 50 ct. — We Lwowie do nabycia w apt. **Zygm. Ruckera**. (2621 6-7)

Magazyn Schayerów

we Lwowie.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przez wyłączenie dla Galicyi składu komisowego

„Perkali“, „Sirtingów“, „Calicot“

i t. p. wyrobów dla hurtownej i częściowej sprzedaży z c. k. uprzyw. Fabryki Benedykta Schrolla syna w Braunau, udało nam się obecnie pozyskać także skład komisowy

PŁÓCIE, STOŁOWEJ BIELIZNY

CHUSTEK do nosa et. z najdurniejszej Fabryki

J. B. SEFTON & Comp.

w Belfast w Anglii.

Otrzymawszy przeto zastęstwo dwóch największych fabryk i składy tychże, jesteśmy w możności powyższe artykuły po znacznie niższych cenach szanownym naszym odbiorcom polecić.

Wszelkie płótna jak Rumburskie, Holenderskie, Szwajcarskie, Szlaskie etc. w najlepszej jakości utrzymujemy jak dotychczas na składzie w największym wyborze i sprzedajemy takowe po stałych i bardzo niskich cenach

unikłeni studzy
Karol & Julian Schayer.

(3705 3-2)

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hungary-János, a o 260 gr. więcej jak Pülma i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działaność — Ces. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victorię analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i niechodzą ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencjonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich.

Następnie zbadana przez profesora Roscos w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecana przez profesora Duchekę, Aspitza, radcę sanitarnego Oslera, Lorinsera w Wiedniu, profesora Oettingera, Dra Warschauera w **Krakowie**, profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie**, Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kuryusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi wskutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrazom i gruźlicom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać wyrażnie „Victoria woda gorzka“ (1552 12-15)

Sprostowanie.

(4010 1-4)

W ogłoszeniu licytacji „Galicyjskiego zakładu zastawniczego i kredytowego“ (Lwów ulica Teatralna) zamieszczonym w numerach 112, 116, 120 i 129 „Gazety Lwowskiej“ zaszła w druku pomyłka, gdyż wydrukowane mylnie „załadzie“ na dniu 31 czerwca 1880 zastawy zamiast „zapałdnie na dniu 31 marca 1880 zastawy“, co się niniejszem sprostuje

Lwów dnia 9go czerwca 1880.

360 morgów

wysokopiennego lasu szpilkowego

1 $\frac{1}{2}$ mili od stacji kolei żelaznej i od dwóch rzek spławnych oddalone, razem, częściowo lub wraz z 80 m lasu manipulacyjnego, 100 m. zrębów, 80 m. pól ornych, 180 m. łąk i pastwisk i propinazą **do sprzedania**. Bliższa wiadomość pod adresem: **R. Neuhaus**. Otytania. (3604 5-10)

KAMIENICA

przy ulicy Zródla-nej i czba 7, jest z wolnej ręki

do sprzedania.

Bliższa wiadomość u właściciela. (3919 2-3)

Dr. KARCZ

ulica Wałowa 1. 3 we Lwowie,

leczy wszelkie choroby skóry: wyprysk, łuszczyca, liszaję, pierzchnię, liszaj żrący, strupień, świerz, ospę, odrę itd. — wszelkiego rodzaju owr. odzienia żółtawe i kiłowe i ich skutki, tudzież skutki nadużycia.

Ordynuje codz. od 8—10 i 3—4.

Dla ubogich codziennie od 2 do 3 godz.

(Ewentualnie udziela raty listownie.)

(Poradnik 1 złr 20 cent za egzemplarz.)

(3606 5-2)

Prawdziwych amerykańskich

Tarantasów

krytych i otwartych dostarcza

Pracownia Powozów

Wilhelma Klamut

we Lwowie Chorążczyzna 1 16.

Rysunki i cenniki rozsyła gratis franco

(3879 3-3)

Nie powierzchowna tylko sumienie i radykalnie przeprowadzona kuracja chorób siliitycznych, jest jedyną ręką uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. Takowa zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specjalista do chorób siliitycznych i skórnych**, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszerii

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Sobieskiego (nowa) licz. 12 pierwsze piętro, drzwi nr. 16. Ordynuje od 9te do 12tej przed, od 2giej do 5tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upływy u mężczyzn i kobiet, struktury, zębne skutki **samogwałtu**, jak osłabienia nerwowe, **impotencye**, nasienie, inklinacje do suchot i t. d., tudzież bladezkie i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez bólu gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi**. Zaręczył się udziela raty listownie i wysła na żądanie lekarstwa w dyskretyonalny sposób. (2291 18-2)

JÓZEF PADEWSKI

we Lwowie Rynek 1. 13 poleca

HERBATE

chińsko - rosyjską

$\frac{1}{2}$ kilo po 2, 3, 4 i 5 złr.

$\frac{1}{2}$ kilo **wysiewków** po złr. 1 20

i 1 60, jakoteż w oryginalnym pakowaniu od najslawniejszej firmy rosyjskiej

Braci K. i S. Popów w Moskwie

1 fat. po złr. 3 20, 3 60, 4 i 4 60

ALBERTY

$\frac{1}{2}$ kilo złr. 1 i 1 15.

JAMAICA RUM

$\frac{1}{4}$ fla. 1 75, 1 40, 1 20, 1 10 i 1 zł.

Zamówienia z prowincyi zwrotną pocztą nie licząc opakowania.

(2704 16-2)

Ważne dla Dam.

Z powodu bardzo wielkiego składu i niepomysłnego powodzenia w interesie, sprzedajemy nasz bardzo wielki skład

prawdziwych paryskich kapeluszy damskich,

z najnowszego fasonu o połowę taniej.

Zadna dama nie powinna przeto zaniedbać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapeluszek za bezcen. Każdy kapeluszek jest opatrzony firmą i bryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty, przesyłamy każdy kapeluszek słomkowy, najnowzej formy i gustownie ubrany prawdziwym strusim lub fantastycznym piórem i francuskimi kwiatami. **Ceny od 2 zł. 50 ct. do zł. 9 50 ct., co przedtem podwójnie kosztowało.** Kapelusze, któreby nie przypadły do gustu, przyjmujemy napowrót.

Grand Magasin de Modes

w Krakowie, ulica Grodzka 1. 55.

Podziękowanie.

Husiatyn 15 maja 1880.

Kapeluszek dziś otrzymałem, z którego jestem bardzo zadowolony i uleciłem Magazyn Pański w tym celu ekolocy szczerze

Gasperek

(1552 12-15)